

IV Krajowy Zjazd PCK

W piątek, z udziałem ponad 500 delegatów z całego kraju i licznych przedstawicieli organizacji społecznych — rozpoczął się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki IV Krajowy Zjazd PCK, poświęcony omówieniu dorobku stowarzyszenia za ostatnie 5 lat (od poprzedniego zjazdu) oraz wytyczeniu dalszych kierunków działalności.

Oceniając dorobek PCK prezes tej organizacji dr Irena Domańska zwróciła uwagę na poważny wkład kół i działaczy PCK w krzewienie oświaty i kultury sanitarnej oraz podnoszenie stanu zdrowotnego ludności.

O masowości i popularności PCK świadczy fakt, że co 7 obywatel naszego kraju jest członkiem tej organizacji. Liczy ona ponad 50 tys. terenowych, zakładowych i szkolnych posterunków sanitarnych oraz ponad 5 tys. drużyn sanitarnych, które zrzeszają 350 tys. członków, przeszkolonych w udzielaniu pierwszej pomocy. W ciągu minionych 5 lat przeszkolono na kursach przysposobienia sanitarnego ponad 2 mln. osób, przygotowano do pracy na wsi blisko 2 tys. przodowni zdrowia, wyszkolono 7 tys. asystentek pielęgniarstwa, zebrano 82 tys. litrów krwi od honorowych dawców, wydatkowano z funduszy własnych ponad 10 mln. zł na pomoc społeczną.

Wagę tej służby dla społeczeństwa podkreślił w swym wystąpieniu sekretarz KC PZPR Władysław Wicha.

W dyskusji zabrał m.in. głos minister zdrowia i opieki społecznej — Jerzy Sztachelski.

O współpracy PCK z TOPL mówił gen. dyw. Franciszek Książczyk.

W uznaniu zasług PCK — Rada Państwa przyznała szereg wysokich odznaczeń dla działaczy tej organizacji.

Przyznana też została organizacji PCK złota odznaka Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia.

„Wenus-2” mknie w kierunku swej imienniczki

Związek Radziecki wysłał w piątek w kierunku Wenus auto matyczną stację międzyplanetarną „Wenus-2”.

Rakieta nośna wystartowała w piątek rano z jednego z kosmodromów radzieckich. Jej ostatni stopień wszedł na wokół ziemską orbitę parkującą, po czym w odpowiednim punkcie przestrzeni, po włączeniu silników, wyrzucił 963-kilogramową stację automatyczną w kierunku planety Wenus.

Goście z Chile u E. Ochaba

W piątek 12 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął przewodniczącego Izby Deputowanych parlamentu Chile Eugenio Ballesterosa wraz z towarzyszącymi mu członkami parlamentu chilijskiego.

Atak śnieżycy w województwach południowo-wschodnich

Plugi w walce z zaspami — kłopoty transportu

Pierwszy śnieg najwięcej kłopotów spowodował w piątek w trzech województwach: rzeszowskim, krakowskim i lubelskim. Na Rzeszowszczyźnie opady trwały bez przerwy przez 26 godzin. Pokrywa śnieżna osiągnęła grubość od 15 do 20 cm, a w niektórych rejonach zaczęły tworzyć się zasypy dochodzące do 1 m wysokości. Na główne drogi wyruszyło blisko 30 plugów odśnieżających i kilkadziesiąt piaskarek. Część autobusów miała poważne opóźnienia, przeważnie z powodu голоledzi, która dała się we znaki na szosie Kraków — Przemyśl.

Szczególnie newralgicznym rejonem była w piątek południowa część woj. krakowskiego. Wielogodzinne opady gęstego śniegu zmusiły drogowców — wyjątkowo wcześnie — do uruchomienia sprzętu odśnieżnego. Duże opóźnienia miały autobusy kursujące na trasie z Zakopanego i Limanowej do Krakowa.

Telewizyjne „Dobranoc” zmienia godzinę

Telewizyjne „Dobranoc” — jedna z najpopularniejszych audycji małego ekranu, od poniedziałku 15 bm. nadawana będzie o godz. 19.20, a nie jak dotychczas o godz. 19.00. Zmianę tę wprowadziła telewizja m. in. na liczone prośby rodziców, którzy chcą wcześniej kłaść spać swoje pociechy.



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota 13. XI. 1965 r. Nr 270 [6767]

Odez na decyzję rodezyjskich rasistów

To obelga rzucona w twarz Afryce stwierdzają przywódcy Czarnego Łądu

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, która zebrała się w piątek w celu rozpatrzenia sytuacji w Rodezji, brytyjski minister spraw zagranicznych, Stewart oświadczył, że W. Brytania uważa deklarację niepodległości Rodezji za akt „nielegalny i nieważny”, którego celem było pozostawienie władzy w rękach białej mniejszości.

Stewart omówił po kolei wszystkie kroki, które podjął rząd brytyjski, ażeby zapobiec jednostronnemu zadeklarowaniu niepodległości Rodezji i które zostały odrzucone przez byłego premiera Smitha.

Wyliczył on sankcje ekonomiczne, jakie postanowiła zastosować Anglia, ale podkreślił, że rząd brytyjski jest przeciwny użyciu siły zbrojnej przeciwko rozmowi Smitha.

Minister spraw zagranicznych Ghany, Quaison-Sakky w imieniu państw afrykańskich domagał się podjęcia przez Radę Bezpieczeństwa zdecydowanych kroków przeciwko rasistom w Rodezji Południowej.

Przedstawiciel Jordanii zaproponował, ażeby Rada Bezpieczeństwa, nie czekając na zakończenie dyskusji, uchwaliła rezolucję wzywającą wszystkie państwa do nieuznawania przeciwko reżimowi Smitha.

Propozycja delegata Jordanii została poparta przez reprezentantów ZSRR i Francji.

Jeden po drugim rządy krajów afrykańskich zabierają głos, aby zaprzestować przeciwko proklamowaniu niepodległości Rodezji, wbrew woli 4 milionów jej mieszkańców, przez rasistowski rząd Smitha. „Obelga rzucona w twarz Afryce” — oświadczył przewodniczący Algierskiej Rady Rewolucyjnej, pułkownik Bumedi. „Uważamy, że państwa afrykańskie znajdujące się w stanie wojny z Rodezją, a Gwinea przygotowała już siły wojskowe” — stwierdził prezydent Gwinei Sekou Toure.

Prezydent Ghany, Nkrumah, w liście wysłanym do premierów Malajzji i Singapuru stwierdził, że jedyną odpowiedzią na czyn rasistów rodezyjskich jest użycie siły. Uważa on za konieczne natychmiastowe zwołanie konferencji ministrów obrony krajów Organizacji Jedności Afrykańskiej, w celu opracowania planu wspólnej akcji. (PAP)

Atak śnieżycy w województwach południowo-wschodnich

Plugi w walce z zaspami — kłopoty transportu

Pierwszy śnieg najwięcej kłopotów spowodował w piątek w trzech województwach: rzeszowskim, krakowskim i lubelskim. Na Rzeszowszczyźnie opady trwały bez przerwy przez 26 godzin. Pokrywa śnieżna osiągnęła grubość od 15 do 20 cm, a w niektórych rejonach zaczęły tworzyć się zasypy dochodzące do 1 m wysokości. Na główne drogi wyruszyło blisko 30 plugów odśnieżających i kilkadziesiąt piaskarek. Część autobusów miała poważne opóźnienia, przeważnie z powodu голоledzi, która dała się we znaki na szosie Kraków — Przemyśl.

Szczególnie newralgicznym rejonem była w piątek południowa część woj. krakowskiego. Wielogodzinne opady gęstego śniegu zmusiły drogowców — wyjątkowo wcześnie — do uruchomienia sprzętu odśnieżnego. Duże opóźnienia miały autobusy kursujące na trasie z Zakopanego i Limanowej do Krakowa.

Telewizyjne „Dobranoc” zmienia godzinę

Telewizyjne „Dobranoc” — jedna z najpopularniejszych audycji małego ekranu, od poniedziałku 15 bm. nadawana będzie o godz. 19.20, a nie jak dotychczas o godz. 19.00. Zmianę tę wprowadziła telewizja m. in. na liczone prośby rodziców, którzy chcą wcześniej kłaść spać swoje pociechy.

Wczoraj w Sejmie

Zakończenie debaty budżetowej

Uchwalenie ustaw:

♦ 0 zaopatrzeniu emerytalnym dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych

♦ Prawo prywatne międzynarodowe

Wczoraj Sejm kontynuował rozpoczęte w czwartek obrady plenarne. Izba przystąpiła do dyskusji nad przedłożonymi jej w czwartek projektami planu i budżetu na rok 1966 i podstawowych założeń w tych dziedzinach na 1967 r. po zakończeniu debaty wstępnej nad planem i budżetem na rok 1966, Sejm uchwalił dwie ustawy: o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich rodzin oraz ustawę pod nazwą „Prawo prywatne międzynarodowe”.

Pierwszym mówcą był pos. Bolesław Jaszcuk (PZPR) — który podkreślił na wstępie, że dzięki wysokiemu przekroczeniu w br. przez przemysł i rolnictwo planów produkcji, gospodarka narodowa uzyskuje wysoki w stosunku do całego pięcioletnia przyrost dochodu narodowego i po ważny wzrost zapasów, zwłaszcza w rolnictwie indywidualnym. Gdy w roku 1963 ogólny przyrost rezerw w kraju wyniósł 34 mld. zł (w cenach bieżących), a w roku ubiegłym już 36 mld. zł, to w roku bieżącym szacuje się go na ponad 45 mld. zł. Z tego około 5,5 mld. zł przypada na wzrost zapasów w gospodarce chłopskiej. Dzięki więc pomysłnym tegorocznym wynikom produkcyjnym, zostały nagromadzone w gospodarce narodowej poważne rezerwy, które mogą być w pewnej mierze wykorzystane także w ciągu przyszłego roku.

Umożliwia to przyjęcie wyrównanego w ciągu 2 lat ogólnego trendu rozwojowego w sferze spożycia — powiedział mówca. Ten moment wart jest podkreślenia, gdyż inaczej budziłyby wątpliwości, przyjęte w planie proporcje, przewidujące szybszy w roku przyszłym wzrost funduszu spożycia, niż wzrost dochodu narodowego, przewidziany — o około 6 proc.

Podstawowym kierunkiem naszej wymiany handlowej — stwierdził mówca — będą obroty z państwami socjalistycznymi, a wśród nich wymiana handlowa z największym naszym partnerem — Związkiem Radzieckim. W obrotach handlowych, jakie Polska prowadzi ze 145 krajami świata, Związek Radziecki partycypuje w 33,4 proc. W 1965 r. dostawy z ZSRR pokrywały 35,4 proc. całego zapotrzebowania Polski na import paliw, surowców i materiałów do produkcji oraz 34 proc. naszego importu maszyn i urządzeń.

Ważny odcinek naszej wymiany handlowej z zagranicą stanowią rozwinięte kraje kapitalistyczne — kontynuuje mówca. W krajach tych kupujemy cenne dla naszego przemysłu maszyny, urządzenia i licencje oraz surowce. Nasza polityka handlowa w stosunku do tych państw, zróżnicowana zresztą w zależności od polityki stosowanej przez poszczególne z tych krajów w stosunku do Polski, zmierzać będzie do zmiany niekorzystnego dla nas podziału pracy poprzez dążenie do usuwania z wzajemnych stosunków handlowych różnego rodzaju barier i ograniczeń, które zostały nam narzucone, a także przez aktywizację eksportu w dziedzinie gotowych wyrobów przemysłowych, m. in. i na drodze porozumień typu kooperacyjnego.

Nasza wymiana z rozwijającymi się krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej — stwierdził następnie mówca — stanowi wprawdzie najmniej udział w obrotach handlowych Polski, ale też wykazuje w ciągu ostatnich lat najszybszą dynamikę wzrostu.

Nasza partia i rząd polski dążą — oświadczył następnie B. Jaszcuk — do zapewnienia najlepszych warunków zewnętrznych dla realizacji socjalistycznego budownictwa, utrwalenia bezpieczeństwa i pozycji Polski. Jest to związane bezpośrednio w pierwszym rzędzie z dalszym umacnianiem przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, z umacnianiem siły obronnej Układu Warszawskiego i doskonaleniem współpracy gospodarczej w RWPG. Sprawy te były przedmiotem niedawnych rozmów przywódców naszego kraju z przywódcami ZSRR. Potwierdziły one raz jeszcze jedność naszych stanowisk.

Mówca wskazał następnie, że w ostatnim okresie realizując aktywnie politykę roz-

wijania pokojowych stosunków międzynarodowych rząd nasz przeprowadził owocne rozmowy z szefami państw i rządów Finlandii, Francji, Austrii i Włoch a także z ministrami spraw zagranicznych, Danii i W. Brytanii.

Nie ulega wątpliwości — powiedział mówca — że rozwój stosunków wzajemnych między krajami Europy wschodniej i zachodniej, pokojowa stabilizacja w Europie leżą w interesie wszystkich narodów naszego kontynentu. Potwierdziła to zwłaszcza wizyta premiera Cyrankiewicza w Paryżu i jego rozmowy z prezydentem de Gaulle'em, świadczące o odnowieniu tradycyjnej przyjaźni między naszymi narodami w nowych warunkach społecznych. Podkreślamy od dawna, że w interesie wszystkich krajów Europy a także świata, leży zapewnienie bezpieczeństwa w oparciu o realne przesłanki powojennej mapy Europy.

Główną przeszkodą w procesie odprężenia, jest trwająca nadal brutalna agresja Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. W interesie pokoju na świecie konieczne jest jak naj szybsze położenie kresu tej wojnie.

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszcuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza ze wszech miar konieczność przywrócenia i umocnienia jedności państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL głos zabrał pos. Kazimierz Banach. Zajął się on głównie problemami rolnictwa, które osiągnęło w br. rezultaty najlepsze w ciągu 20-lecia. Przewiduje się, że globalna produkcja rolnictwa wzrośnie ok. 7 proc. w porównaniu z rokiem 1964 przy szybszym tempie wzrostu produkcji roślinnej wynoszącym 7,2 proc., niż produkcji zwierzęcej kształtującym się na wysokości 5 proc. W ten sposób plan produkcji roślinnej zostanie przekroczony o 6—9 proc., zwierzęcej o 3—6 proc. Stwarza to niewątpliwie korzystniejszą sytuację dla hodowli.

Rok 1966 rozpoczyna okres nowego planu 5-letniego — powiedział K. Banach — w którym przewiduje się duży wzrost zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne, wapno nawozowe, środki ochrony roślin itp., co pozwoli na wydątny wzrost produkcji roślinnej, przede wszystkim zaś zbożowej. Powinno to stworzyć sprzyjające warunki do ograniczenia, a w perspektywie likwidacji importu zbóż.

W wyniku wspólnych decyzji politycznych PZPR i ZSL zostały w tym roku stworzone dodatkowe bodźce dla rozwoju produkcji zbożowej w postaci podwyżki cen zbóż i rozszerzenia ich kontraktacji na dogodnych warunkach. Temu celowi służy też wspólna uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie koncentracji usług mechanizacyjnych na wsi — stwarzająca warunki do objęcia procesem koncentracji rejonów o przewadze gospodarstw większych.

Mówiąc o projekcie planu na rok 1966 mówca podkreślił, że opracowany został z umiarem i gospodarską rozważą. Główna tendencja planu na rok przyszły jest tendencją do polepszenia proporcji między produkcją roślinną a zwierzęcą oraz do umiarkowanego wzrostu produkcji rolnej przy pełniejszym jednocześnie zaopatrzeniu w środki produkcji.

W dalszym ciągu swego przemówienia pos. K. Banach podkreślił znaczenie zaopatrzenia wsi w materiały budowlane, właściwej organizacji skupu, koncentracji usług mechanizacyjnych na wsi i przyspieszenia tempa aktywizacji społeczno-gospodarczej niektórych rejonów, które sprzyjać będzie rozwojowi produkcji rolnej. K. Banach postulował także, aby odpowiednio resorty podjęły bardziej planową działalność.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z Wietnamu

Znów zacięte walki w pobliżu strefy „D”

W odległości 65 km na północny zachód od Sajgonu, wzdłuż szosy strategicznej, przechodzącej w pobliżu tzw. strefy „D”, toczyły się w piątek zacięte walki między piechotą amerykańską a oddziałami partyzantów. Wojska amerykańskie wspomagają lotnictwo.

Agencja VNA przytacza za agencją „Wyzwolenie”, iż 600 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych lub rannych a 127 samolotów USA, w tym 46 myśliwców odrzutowych, zniszczonych przez południowowietnamskie oddziały patriotyczne podczas ataków na bazy lotnicze USA, Da Nang i Chu Lai, w nocy z 27 na 28 października. (PAP)

Organizacja rynku rolnego tematem konferencji PAN

Omówienie problemów organizacji rynku rolnego jest głównym tematem zorganizowanej w Poznaniu krajowej konferencji naukowej Sekcji Ekonomiki Obrotu Rolniczego Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczą w niej m. in. przedstawiciele KC i KW PZPR, wiceminister przemysłu spożywczego i skupu St. Lindberg, przedstawiciele ośrodków naukowych, instytucji naukowo-badawczych i instytucji gospodarczych.

Wstępem do rozważań był referat St. Lindberga, który omówił aktualne problemy polityki gospodarczej w dziedzinie rynku produktów rolnych. Tegoroczna produkcja globalną rolnictwa w cenach porównywalnych szacuje się na blisko 235 miliardów zł, a więc będzie ona o 45 miliardów wyższa niż w 1956 r. Równoległe do wzrostu produkcji rośl. również skup piodów rolnych. W bieżącym roku skupi się ich bowiem za 86 miliardów zł, a więc o 10 miliardów więcej niż przed rokiem.

Poruszana podczas konferencji tematyka ma więc istotne znaczenie dla praktyki życia gospodarczego. W następnych bowiem referatach i w dyskusji zwrócono główną uwagę na omówienie wzajemnych związków oraz zależności rolnictwa, skupu i przemysłu spożywczego w organizacji rynku, węzłowych zagadnień rynku zbożowego, sezonowości w cenach zboża na rynku nieuspołecznionym, metod usprawnienia organizacji obrotu burakami cukrowymi w świetle analizy kosztów, ocenę organizacji rynku piodów ogrodnich w Polsce.

Obrady trwają. (L)

Hotel „Metropol” przekazany do użytku

Nareszcie — po 6 latach budowy — otwarto w czwartek w Warszawie nowy hotel „Metropol”. Nowa placówka, położona w centrum miasta, w rejonie Al. Jerozolimskich, Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, liczy 256 miejsc.

Jubileuszowy tydzień Teatru Polskiego

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Obchodu 90-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu, poinformowano nas o ostatnich przygotowaniach do uroczystości jubileuszowych. Poniżej obszerniej już na ten temat pisaliśmy, podajemy wyjątki z nowo wydanych.

Uroczystości rozpoczyna się 16 bm. o godz. 11.00 w Pałacu Kultury. Przekazanie tu społeczeństwu nowej sali widowiskowej, zbiegnie się z otwarciem wystawy plakatu teatralnego. Po otwarciu prof. dr Zdzisław Grot wygłosi odczyt pt. „Teatr poznański ostoja polskości w okresie zaborów”. Gałowa premiera sztuki Jana Kasprowicza pt. „Marchot gruby a sprośny” odbędzie się tegoż dnia o godz. 19 w Teatrze Polskim. Na premierze oprócz przedstawicieli władz państwowych i partyjnych, będzie obecna żona poety — p. Maria Kasprowicz.

Otwarcie wystawy „Poznańskie Teatry Dramatyczne w 20-lecie” (17 bm. godz. 12.00) w klubie MPiK, będzie połączone z odczytem Zbigniewa Osińskiego pt. „Poetyka Teatru Wilama Horczyca”. Dnia 20 bm. o godz. 12 odbędzie się uroczystość nadania Sł. kole Podstawowej nr 60 przy ul. Boranta (Naramowice) imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Oprócz tego od 17 do 21 bm. Teatry: Polski i Nowy zaprezentują swój aktualny repertuar pod specjalnymi patronatami zakładów pracy i instytucji poznańskich. Odbędzie się także i będą się odbywać w przyszłym tygodniu spotkania członków zespołów teatralnych ze społeczeństwem naszego miasta w bibliotekach i w klubach. (ad)

Wczoraj w Sejmie

Dokończenie ze str. 1

łałość w zakresie przemieszczenia między do rejonów deficytowych w siłę roboczą i przygotowania jej do określonych zawodów.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD — pos. Eugenia Krassowska podkreśliła na wstępie, że analiza podstawowych dziedzin naszej gospodarki i finansowych wyników działalności ekonomicznej w 1965 r. pozwala stwierdzić, iż rok obecny, choć nie wolny od słabości i dysproporcji, kończy pomyślnie bieżące 5-lecie.

Jednym z węzłowych zadań przyszłorocznego planu jest poprawa sytuacji na rynku wewnętrznym — stwierdziła mówczyni. Chodzi przede wszystkim o polepszenie zaopatrzenia ludności w niezbędne artykuły, o poprawę ciągłości i rytmiczności tego zaopatrzenia. Sprawa niezmiernie wagi jest wzrost efektywności nakładów inwestycyjnych.

Pos. E. Krassowska omówiła następnie niektóre aspekty planowania i zarządzania w odniesieniu do drobnej wytwórczości. Dotychczas — stwierdziła m. in. — istnieje jeszcze dysproporcja między zdecentralizowanym systemem zarządzania drobną wytwórczością, a zasadami jej planowania. Wpływa to niekorzystnie na strukturę produkcji tej dziedziny gospodarki i stwarza warunki dla produkcji nadmiernie materiałochłonnej. Mówczyni poinformowała posłów, że Stronnicstwo Demokratyczne zamierza się głębszą analizą tego zagadnienia i opracuje odpowiednie propozycje w oparciu o postulaty Komitetu Drobnej Wytwórczości, wyniki eksperymentu planistycznego w drobnej wytwórczości (prowadzonego od lipca br.) oraz rezultaty pracy komisji powołanej przez przewodniczącego Komisji Planowania.

Na zakończenie pos. Krassowska podkreśliła znaczenie rozwoju usług w małych miastach, jednego z ważnych elementów ich aktywizacji.

Pos. Jerzy Zawieyski (bez „Znak”) omawiając niektóre aspekty polityki międzynarodowej, podkreślił wagę i znaczenie jakie dla umocnienia polityki pokojowej współistnienia w Europie miały wizyty polskich mężów stanu za granicą i zagranicznych w Polsce.

Podobnie jak w stosunkach międzynarodowych, w wewnętrznym życiu naszego kraju — oświadczył dalej mówca — powinny dominować sprawy, które nas łączą. Dla konsolidacji narodu konieczne jest odprężenie między Kościołem i Państwem. Jest to oczywiste sprawa dwustronna — ale warto zwrócić uwagę na nowe tendencje w Kościele, których wyrazem są m. in. pokojowe wypowiedzi papieża Pawła VI w No wym Jorku czy wyrażone ostatnio we Wrocławiu jednomyślne stanowisko polskiego duchowieństwa w sprawie przynależności do Macierzy ziem zachodnich i północnych. Stanowisko to spotkało się z gwałtowną reakcją środowisk rewizjonistycznych w Niemczech zachodnich. Dlatego należy z uznaniem podkreślić główne memorandum kościoła ewangelickiego, którego autorzy pragną dokonać istotnego postępu w spojrzeniu na g. anie na Odrze i Nysie oraz na stosunki między narodem polskim i niemieckim.

Przechodząc do projektu planu na rok 1966 mówca wskazał na poważne osiągnięcia gospodarcze roku bieżącego: wysoką dynamikę produkcji przemysłowej oraz korzystną sytuację w rolnictwie. Szczególnym sukcesem jest opracowanie programu reform ekonomicznych wytyczonych przez IV Plenum KC PZPR. Wprowadzenie w życie zmian w systemie planowania i zarządzania — powiedział J. Zawieyski — powinno wywołać ogromną inicjatywę społeczeństwa.

Po zakończeniu dyskusji Izba postanowiła przesłać projekt uchwały o NPG oraz ustawy budżetowej na r. 1966 do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z tym, że poszczególne części planu i budżetu będą przedmiotem dyskusji właściwych komisji sejmowych.

W kolejnym punkcie porządku dziennego pos. Mieczysław Bodalski (PZPR), złożył sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy, o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz ich rodzin i domowników.

Główną treścią projektu — powiedział M. Bodalski — jest przyznanie członkom spółdzielni niższego typu, rent star-

czych, rent inwalidzkich z innych przyczyn niż wypadek w pracy oraz rent rodzinnych. Ze względu na możliwości uzyskania większych dochodów z hodowli przyzgodowej, proponuje się ustalenie wysokości tych rent na poziomie o 30 proc. niższym niż dla spółdzielni wyższego typu. Jedynie wypadkowe renty inwalidzkie i rodzinne nie będą zależały od typu spółdzielni.

Posel-sprawozdawca podkreślił, że zaopatrzenie emerytalne członków spółdzielni obu typów dokonuje się na koszt państwa ze środków, które na ten cel zostały wygospodarowane ze zwiększonego dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych wymiaru podatku gruntowego.

Rolnicy-spółdzielcy uzyskują szereg korzystnych warunków zaopatrzenia emerytalnego. I tak np. okres pracy w spółdzielni niezbędny do uzyskania renty starczej wynosi od 2 do 5 lat. Ponadto w rolniczej spółdzielni produkcyjnej można otrzymać rentę starczą lub rodzinną, a jednocześnie — jeśli zdrowie pozwala — można pracować i korzystać z normalnej dniówki obrachunkowej. Zgodnie z ustawą o spółdzielniach rolniczych, który wnosi do spółdzielni wkład gruntowy może korzystać poza rentą starczą również z renty gruntowej.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali — pos. Maksym Rudezyk (PZPR) i Bronisław Luty (ZSL) wyrażając poparcie dla projektu ustawy.

W głosowaniu Sejm uchwalił ustawę.

Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o prawie właściwym dla między narodowych stosunków osobistych i majątkowych (między narodowe prawo prywatne) złożył pos. Jan Wasilkowski (PZPR).

Stwierdził on na wstępie, że proponowana ustawa zamyka długotrwałą pracę nad przebudową całego naszego prawa cywilnego. Przedmiotem projektu — podkreślił mówca — są przepisy kolizyjne dotyczące międzynarodowych stosunków osobistych i majątkowych w dziedzinie prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy. Przepisy te określają jakie prawo — polskie czy obce, a jeżeli obce to które, jest w Polsce właściwe dla stosunków należących do wymienionych dziedzin prawa, jeżeli stosunki te zawierają elementy poza krajowe, międzynarodowe.

Mówca stwierdził, że projekt w razie uchwalenia zastąpi obowiązującą dotychczas ustawę z r. 1926, która nie odpowiada potrzebom państwa ludowego i wiele jej przepisów pozostaje w sprzeczności z zasadami obecnego porządku prawnego.

Po omówieniu niektórych szczegółowych przepisów ustawy, sprawozdawca zaproponował szereg poprawek Komisji Wymiaru Sprawiedliwości m. in. nadanie ustawie tytułu: „Prawo prywatne międzynarodowe”, co jest terminem powszechnie zrozumiałym we wszystkich krajach.

W głosowaniu Izba uchwaliła ustawę wraz z proponowanymi przez komisję poprawkami.

Na tym Izba zakończyła swoje 3 posiedzenie w bieżącej kadencji. (PAP)

Budżet równowagi i rozwoju kraju

Omówienie sejmowego wystąpienia ministra finansów J. Albrechta

Min. Albrecht omówił następnie założenia nowego systemu finansowego. Przyjęto w nim naczelną zasadę, że działalność gospodarcza powinna być rentowna. Dla przedsiębiorstw wskaźnik rentowności będzie miernikiem podstawowym. Podział zysku między przedsiębiorstwo, zjednoczenie i budżet państwa uwzględniad będzie w pełni następującą zasadę: im więcej złotych wypracują jednostki gospodarcze, tym więcej pozostanie im do dyspozycji na fundusz zakładowy, potrzeby rozwojowe oraz rezerwy. Równocześnie oszczędniejsze wykorzystywanie posiadanych funduszy na finansowanie zapasów i potrzeby eksploatacyjne pozwoli wydatkować więcej środków na inwestycje. W inwestycjach wyeliminowane niemal zostają dotacje budżetowe, z których w zasadzie pokrywane będą tylko inwestycje priorytetowe. Wprowadza się o procentowanie środków trwa-

jących przedsięwzięciach. Omawiając wskaźniki przyszłoroczne, Minister Finansów podkreślił, że budżet państwa opiera się przede wszystkim na ustaleniach NPG. Budżet — na miarę istniejących możliwości — zabezpiecza zadania gospodarcze i potrzeby społeczne 1966 r. jest zrównoważony: **dochody — 305 mld. zł** (wyższe o ok. 2 proc. w porównaniu z br.), **wydatki — ponad 299 mld. zł** (wyższe o ok. 4,5 proc.). W budżecie przewidziane są niezbędne re-

zerwy finansowe, w tym w rękach Rady Ministrów — ok. 3,5 mld. zł oraz rezerwa inwestycyjna — ok. 4,6 mld. zł.

Dochody budżetowe oparte są głównie na wpływach od przedsiębiorstw społecznych. Zadania w dziedzinie akumulacji i zysku nie są zbyt napięte. Centralnym zagadnieniem dla pomyślniej realizacji przyszłorocznych zadań jest poszukiwanie dróg obniżki kosztów produkcji, a zwłaszcza kosztów materiałowych. Obniżka poziomu kosztów materiałowych ma wynieść 1 mld. zł, co należy uznać jako zadanie, które może i powinno być przekroczone. Również obniżenie poziomu kosztów osobowych o ok. 2 mld. zł — wobec dotychczasowych przekroczeń planów zatrudnienia i płac — będzie ważnym zadaniem na 1966 r.

W handlu zagranicznym de wiza działania musi być **bardziej efektywny eksport i bardziej opłacalny import**.

Wpływy z podatku od wynagrodzeń i innych opłat od ludności wzrastają o ok. 6,4 proc. — głównie w wyniku planowanego wzrostu zatrudnienia i płac.

Natomiast podatki i opłaty od gospodarki nieuspołecznionej pozostają na poziomie br. Na tym odcinku utrzymywany będzie dotychczasowy kierunek polityki podatkowej. Państwo nadal pobudzać będzie rozwój produkcji rolnej, doskonałą zasadą wymiaru podatku gruntowego, stosując elastyczne ulgi. W stosunku do rzemiosła nadal stosować będziemy dogodne, zryczałtowane formy opodatkowania. Przedłużą się na następne 5-lecie ulgi inwestycyjne dla rzemiosła usługowego. Utrzymane będą dwuletnie zwolnienia od podatku dla nowo założonych, usługowych warsztatów rzemieślniczych w miejscowościach do 20 tys. mieszkańców. Zamierza się także upowszechnić w 1966 r. zryczałtowany pobór podatku obrotowego i dochodowego od zakładów, działających w ramach rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Rozszerzony ma być zakres stosowania niższej skali podatku dochodowego. Objęte nią zostaną rzemieślnicze warsztaty usługowe, zatrudniające do 4 czeladników oraz średniej wielkości rzemiosło produkcyjne. Przyznane zostaną ulgi inwestycyjne i dotatkowe ulgi podatkowe dla prywatnych zakładów gastronomicznych.

53 proc. wydatków przeznaczają się na potrzeby gospodarki uspołecznionej. Omawiając te strony zagadnienia J. Albrecht podkreślił, że budżet nasz jest nadal budżetem gospodarczym, finansującym potrzeby gospodarki i ludności. Na administrację, wymiar sprawiedliwości i bezpieczeństwo przeznaczają się niecałe 5 proc. wydatków, a na obronę narodową — niecałe 9 proc.

Budżet pokryje przede wszystkim 47 proc. nakładów inwestycyjnych gospodarki uspołecznionej. Równocześnie z budżetu przeznaczają się 5 mld. zł na inwestycje w dziedzinie oświaty, ochrony zdrowia i kultury. Ponadto 4 mld. zł przeznaczają się z budżetu na budownictwo mieszkaniowe. Następuje tu spadek, ale równocześnie wydatki w budownictwie bankowe na budownictwo spółdzielcze z 2,5 mld. zł w br. — do 3,8 mld. zł. O 30 proc. (do 900 mln. zł) wzrasta także kredyt na budownictwo indywidualne.

Budżet pokryje ponad 40 proc. nakładów inwestycyjnych w rolnictwie — ok. 12 mld. zł, tj. o 11 proc. więcej niż w br., 3,3 mld. zł (o 13,6 procent więcej) będzie założono także w budżecie na pokrycie bieżących potrzeb rolnictwa, w tym zwłaszcza na popieranie produkcji, konserwację urządzeń, melioracji nych, zaopatrywanie w wodę itd. Środki budżetowe uzupełnią kredyty państwowe. Rolnicy indywidualni oraz spółdzielnie produkcyjne mają otrzymać w 1966 r. ponad 17 mld. zł kredytów, w tym ponad 5 mld. zł na inwestycje.

Projektowany jest poważny wzrost wydatków na naukę — do ok. 3,4 mld. zł.

Na fundusz postępu techniczno-ekonomicznego przedsiębiorstwa skierują 4,8 mld. zł.

Nakłady na działalność socjalno-kulturalną wyniosą 52,7 mld. zł (wzrost o 6 proc.) **Z tej sumy 26,3 mld. zł skieruje się na oświatę i wychowanie** (wzrost o 8,5 proc.), **3,3 mld. zł tj. o 6,5 proc. więcej przeznacza się na kulturę i sztukę.** W tym dziale zwiększone zostają znacznie wydatki m. in. na radio i telewizję.

Na ochronę zdrowia prelinuje się w budżecie ponad 20 mld. zł (wzrost o 3 proc.). Środki te pokryją m. in. przyrost 7 tys. łóżek szpitalnych oraz 190 nowych przychodni lekarskich w miastach i 170 wiejskich ośrodków zdrowia. **Proponuje się podwyższyć normy na leki w szpitalach i sanatoriach przeciwgruźliczych.**

Na ubezpieczenia społeczne państwo kieruje w przyszłym roku 33 mld. zł, w tym na renty ok. 19 mld. zł. **Wydatki te zwiększają się, o 5,6 proc. głównie w wyniku wzrostu przeciętnej wysokości rent i zasiłków.**

Rok 1966 powinien być okresem korzystnych zmian w gospodarce mieszkaniowej. Omawiając tę grupę wydatków J. Albrecht podkreślił, że dzięki przeprowadzonej w br. podwyższeniu czynszów (zrekomensowanej dodatkami mieszkaniowymi z budżetu) możliwe będzie wybitne podwyższenie wydatków na eksploatację i remonty bieżące budynków — z 25 zł do 36 zł na metr kwadratowy.

Wydatki na remonty kapitalne — wyniosą 1,2 mld. zł.

Na potrzeby gospodarki komunalnej budżet przewiduje 6,2 mld. zł (komunikacja miejska, poprawa nawierzchni ulic, ich oświetlenia itd.).

Min. Albrecht zatrzymał się następnie na sprawach budżetowych terenowych, stanowiących integralną część budżetu ogólnopństwowego. W 22 budżetach wojewódzkich rad narodowych i miast wydzielonych założone są wydatki w sumie 77,4 mld. zł, z czego 22,4 mld. zł na inwestycje. **Własne fundusze rad wynoszą 36,7 mld. zł**, reszta to środki wyrównawcze. Szczególnie wysoki jest udział budżetów terenowych w wydatkach socjalno-kulturalnych państwa.

Mówca scharakteryzował na wstępie sytuację pieniężno-rynkową, podkreślając, że na tym istotnym odcinku dalsza poprawa sytuacji będzie w roku przyszłym przedmiotem szczególnej troski. Bilans pieniężnych dochodów i wydatków ludności jest zrównoważony, zawiera niezbędne rezerwy. Polepszenie sytuacji pieniężno-rynkowej zależy od prawidłowego wykonania zadań w zakresie dostaw towarów na rynek oraz o utrzymania dyscypliny zatrudnienia i płac.

Ważnym czynnikiem regulującym równowagę w tej dziedzinie jest aktywna polityka kredytowa. W 1966 r. kredyty dla ludności wyniosą 27,5 mld. złotych i będą o 6,5 proc. wyższe niż w br.

Rok 1966 — mówił min. Albrecht — będzie pierwszym rokiem nowej 5-latk. Od startu wiele zależy. Podstawową przesłanką rozważnych, umiarkowanych założeń tempa rozwoju w przyszłym roku jest dążenie do uniknięcia niepożądanych napięć, zabezpieczenie odpowiednich rezerw oraz zwrócenie większej uwagi na problemy jakości.

Ostrożne założenia — podkreślił Min. Finansów — będą istotnym walorem planu wówczas, gdy wszyscy wykonawcy wykorzystają możliwości przekroczenia wskaźników. Są w planie rezerwy, których wykorzystanie leży całkowicie w rękach ludzi. W tym celu konieczne jest m. in. umiejętne posługiwanie się bodźcami i instrumentami nowego systemu finansowego. Na tych sprawach powinna koncentrować się uwaga i wysiłki aktywów społecznego, samorządu robotniczego, kierownictwa zakładów i milionów ludzi pracy — zakończył J. Albrecht.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos.

Min. Jerzy Albrecht scharakteryzował na wstępie sytuację finansową w br. — Dobre wyniki osiągnięte w podstawowych dziedzinach naszej gospodarki — stwierdził on — sprawiają, że rezultaty finansowe działalności gospodarczej ukształtują się na ogół korzystnie.

Założone na br. dochody budżetowe w wysokości 292 mld. złotych zrealizowane zostaną z nadwyżką ponad 7 mld. zł. Jest to efektem głównie przekroczenia planów akumulacji finansowej w przemyśle.

W rolnictwie natomiast dobrym wynikiem towarzyszą tendencje do zwiększania nakładów produkcyjnych i inwestycyjnych w gospodarstwach indywidualnych. Wygospodarowane nadwyżki budżetowe pozwoliły na szersze kredytowe wsparcie tych tendencji.

Należy odnotować niełatwe postępy realizacji planów inwestycyjnych. Słabą stroną są opóźnienia w oddawaniu obiektów do użytku oraz pewne na pięcia w robotach budowlano-montażowych.

Korzystniejsze niż w latach ubiegłych jest saldo obrotów towarowych z krajami kapitalistycznymi, choć niedostateczne są jeszcze postępy w zakresie wzrostu eksportu i poprawy jego struktury w stosunkach z tymi krajami.

Następuje znaczny wzrost dochodów pieniężnych ludności oraz obrotów handlu wewnętrznego. Zwiększenie dochodów ludności z tytułu wzrostu zatrudnienia (zresztą nieznacznie nadmiernego) w gospodarce uspołecznionej wyniosło ponad 7 mld. zł. Dochody ludności z tytułu regulacji płac wzrosły dotychczas o ok. 1,2 mld. zł.

Przed V Kongresem Techników Posiedzenie Rady Głównej NOT

W Warszawie odbyło się w piątek posiedzenie Rady Głównej NOT. Rada omówiła prace Techników Polskich oraz kadry inżynierów w kraju.

W V Kongresie Techników Polskich, który odbędzie się w lutym 1966 r. w Katowicach, weźmie udział 2500 uczestników, z czego 1900 osób stanowić będą delegaci polskich inżynierów i techników.

W kraju mamy obecnie ponad 110 tys. inżynierów i ponad 210 tys. techników. Mimo tej poważnej ilości gospodarka odczuwa stale braki kadry kwalifikowanych, szczególnie inżynierów.

Tempo wzrostu kadry z wyższym wykształceniem jest u nas znacznie niższe niż w innych krajach socjalistycznych.

Uczestnicy dyskusji wskazywali na nienależyte wykorzystanie inżynierów. Postulowano podniesienie rangi zawodu inżyniera i kierowanie specjalistów z wyższym wykształceniem do prac wymagających takich kwalifikacji.

Rada Główna NOT podjęła uchwałę w sprawie wykorzystania inżynierów, postulując m. in. obsadzanie szeregu stanowisk zajmowanych o-

biecnie przez inżynierów odpowiednio przygotowanymi technnikami. (PAP)

Telefony DONOŚCZA

● Czteroletnia Elżbieta S. z ul. Jesiennej uległa poparzeniu II stopnia — wrzątkiem wody.

● W momencie wychodzenia z autobusu na przystanku przy ul. Grochowskiej samochód potrącił Jadwigę G. z ogólnymi obrażeniami przewieziono ją do szpitala.

● Przy ul. Świerczewskiego do szła do kraksy samochodowej. W jej wyniku Stanisław S. doznał wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń.

● Na jezdni ul. Towarowej wypadł z samochodu Mikołaj K. Doznał on wstrząsu mózgu i ogólnych obrażeń.

● Tramwaj linii nr 17 wpadł na samochód osobowy, kiedy kierowca usiłował skręcić tuż przed nadjeżdżającym pojazdem. Samochód uległ uszkodzeniu. (za)

Start z dobrej pozycji

OD NASZEGO SPRAWOZDAWCY PARLAMENTARNEGO

Zarówno w prezentacji przyszłorocznego planu, dokonanej w Sejmie w czwartek przez dra Stefana Jedrychowskiego, jak i w początkowych wystąpieniach przedstawicieli klubów poselskich — Bolesława Jaszcuka, Józefa Banacha, Eugenii Krassowskiej i Jerzego Zawieyskiego — na pierwszy plan wysuwały się problemy przemysłu i rolnictwa. Nic w tym dziwnego; konieczna koordynacja wszystkich działań w planie gospodarczym nie umniejsza podstawowego znaczenia tych dwu dziedzin dla całości rozwoju ekonomiki kraju.

Przypomnijmy naprzód liczby. Wartość produkcji globalnej ma w roku przyszłym wzrosnąć o 6,5 procent w stosunku do roku bieżącego. Podobnie roczny przyrost w 1967 (plany przygotowywane są obecnie systemem dwuletnim) — też ma wynieść 6,6 proc.

Ale wskaźniki oceniać trzeba porównawczo. Warto wskazać, że przewidywany wzrost produkcji przemysłowej w roku bieżącym (w stosunku do 1964) określa się na 9,5 procent. Jasny ślad wniosku, że nasze zamierzenia na najbliższą przyszłość ustalono zysłały w sposób bardzo realny, w oparciu nie o fałszywy optymizm wynikający z bieżących pomyślnych wyników, lecz o konkretne warunki uwzględniające całość potrzeb i możliwości gospodarczych.

Przyszłe rezultaty przemysłowe osiągnięte muszą być przy maksymalnym dostosowaniu asortymentu produkcji do potrzeb rynku, przy wydatnym zwiększeniu produkcji eksportowej, odzna-

czającej się wysokim poziomem przetwarzania i uszlachetnienia wyrobów.

Wytyczne planu przewidują również wydajne podniesienie wydajności pracy, unowocześnienie produkcji i obniżenie kosztów, lepsze wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych. Nie są to zadania ani łatwe ani proste.

Można powiedzieć, że w pewnym sensie podobnie — jeśli chodzi o procenty wzrostu — plan określa przyszłość rolnictwa. Wartość rolnej produkcji globalnej w r. 1966 ma osiągnąć 97 proc. poziomu uzyskanego w roku bieżącym, bardzo dla rolnictwa pomyślnym. Porównania planów prowadzi się jednak w rolnictwie (w związku z warunkami klimatycznymi) na tle przeciętnych wyników za ostatnie 4 lata. W stosunku więc do średniej z lat 1962—65 wartość produkcji rolnej w r. 1966 wyniesie ma 103,6 proc., wzrost produkcji zwierzęcej ma być przy tym wyższy (5,1 proc.), aniżeli roślinnej (2,6 proc.).

Warunkiem uzyskania tych wyników jest założony w planie wzrost inwestycji i dostaw środków produkcji, rozwój wszelkiego rodzaju usług dla rolnictwa oraz polepszenie pracy służb rolnych. Ma to zapewnić kompleksową intensyfikację produkcji rolnictwa.

Do nowej 5-latki startujemy z korzystnych pozycji. Podstawowym warunkiem pomyślnej realizacji naszych przyszłych zadań jest zgodne z planem efektywne wykorzystanie naiermadowanych już sił i środków gospodarczych i dalsze ich rozwijanie.

MIECZ.

Tygodnik w areszcie

Agencje prasowe 28 października br. podały do wiadomości, że służba celna NRF w Hamburgu zatrzymała kilkanaście egzemplarzy „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” (WTK) i przekazała je prokuraturze, która ma orzec, czy egzemplarze te są „materiałami dywersyjnymi, szkodliwymi dla bezpieczeństwa NRF”.

Czego się tak przestraszyli zachodniemieccy urzędnicy państwowi?

W październiku redakcja „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” wydała specjalny numer w dwóch wersjach językowych: po niemiecku — dla odbiorcy w Niemieckiej Republice Federalnej i po polsku — dla czytelników w kraju oraz Polaków zamieszkających za granicą. Wydanie to poświęcone jest sprawom naszych ziem zachodnich i północnych. Zamieszczone tam materiały dowodzą raz jeszcze, że naród nasz jest jednomyślny w kwestii granic na Odrze i Nysie, że zdecydowanie popiera politykę rządu Polski Ludowej, która gwarantuje burzliwy rozwój tych ziem. Przytaczano tam również opinie o działalności rewizjonistów zachodniemieckich, w tym także katolików.

W opublikowanych w numerze specjalnym pismach fragmentach przemówienia Zeno Kliszki, które wygłosił on w Zielonej Górze, „czytelnik znaleźć może m. in. takie uwagi na ten temat:

„Bezpośrednim pretekstem wykorzystanym przez biskupów zachodniemieckich dla jawnego wysunięcia się na pierwszą linię propagandy rewizjonistycznej, stały się obchody 20-lecia zorganizowania polskiego życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych, w których duchowieństwo polskie na apel Władysława Gomułki włączyło się do uroczystości związanych z powrotem Polski na ziemię piastowskie.

W trakcie uroczystości wrocławskich biskupi polscy dali po prostu świadectwo prawdzie o rozwoju życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych, wyrażili patriotyczne stanowisko, że ziemię zachodnią są nieodłącznie związane z Macierzą (...)

Te właśnie słowa i uroczystości wrocławskie spowodowały falę „dobrych rad”, pouczeń, a nawet pogroźek i zacieklej ataków ze strony biskupów niemieckich. W kampanii przoduje ks. kardynał Doepfner, który na konferencji biskupów niemieckich w Fuldisie obłudnie ubolewał nad rzekomo ciężkim położeniem Kościoła w Polsce...”

Od Belgradu dzieli Zrenjanin niecała setka kilometrów. Na peryferiach tego miasta skoncentrowały się główne obiekty przemysłowo-rolnego kombinatu IPK „Servo Mihalj”, jednego z największych w Jugosławii. Prawie 20 000 hektarów ziemi. Ośmiu fabryk, 6 000 zatrudnionych.

Chwila zadumy przed skromnym pomnikiem, u którego szczytu widnieje popiersie bohatera. Odłana w brązie twarz Servo Mihalja, nieco marsowa w wyrazie, wydaje się spoglądać z aprobatą na rosnącą potęgę gospodarczą kombinatu, któremu nadano jego imię. Servo Mihalj, z zawodu krawiec, wstawił się jako nieustraszony bojownik o uwolnienie północnej Serbii spod faszystowskiej okupacji. Zginął, by żyć mógł jego kraj.

Pomnik wzniesiono opodal wejścia do centrum kombinatu, który właśnie opuściliśmy. Dla dokładnego poznania jego obiektów, potrzebny byłby helikopter i co najmniej 24 godziny czasu. Miałem do dyspozycji — jedną czwartą tego czasu — plus auto. Sześć godzin pytań i zwiędzania, to jednak coś. Wracam do Belgradu. W samochodzie — czas na uporządkowanie notatek.

Wrażenia wizualne? Mieszkanina współczesnego budownictwa przemysłowego z obiektami, pamiętajcymi lata przed pierwszej wojny światowej. Nowoczesne maszyny i urządzenia, obok sprawnych jeszcze, acz wysłużonych. Dość daleko posunięta mechanizacja. Troska o opakowania. Tysiące hektarów jed-

W numerze specjalnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” znajduje się obszerny omówienie uroczystości, zorganizowanych w tym roku z okazji 20-lecia powrotu do Polski diecezji na ziemiach zachodnich i północnych, a także wydany z tej okazji list pasterski biskupów polskich, w którym czytamy m. in.:

„W poczuciu widomej interwencji Bożej stoimy tu dzisiaj, zachowując jednolite stanowisko wszystkich dzieci narodu polskiego, które bez względu na swoje orientacje polityczne czy światopoglądowe, uważają, że ziemię zachodnią, w myśl przyrodzonej sprawiedliwości, są nieodłącznie związane z Macierzą”.

Podobne myśli zawarte są we fragmentach przemówień najwyższych dostojników Kościoła w Polsce. Są to wypowiedzi ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, księży arcybiskupów Karola Wojtyły i Bolesława Kominka, księży biskupów Tomasza Wilczyńskiego, Edmunda Nowickiego, Franciszka Jopa, Wilhelma Pluty, Wincentego Urbana. Znajdujemy tam również materiały zamieszczone uprzednio w „Słowie Powszechnym”, „Kierunkach”, „Wrocławskim Tygodniku Katolików”, i „Tygodniku Powszechnym”, stanowiące odpowiedź na ataki rewizjonistów zachodniemieckich przeciwko polskiemu biskupom.

W wydaniu specjalnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików” uwagę zwracają również takie artykuły jak: „Ruch oporu na Ziemiach Zachodnich” Michała Urbańskiego, „Polska—NRD” Zbigniewa Korta, „Droga do pojednania” Witolda Jankowskiego. W tym ostatnim artykule autor pisze o jedynie realnych przesłankach, na jakich mogą się oprzeć stosunki narodu polskiego z całym narodem niemieckim. Drogą do trwałego ułożenia właściwych stosunków jest uznanie przez NRF wyników II wojny światowej, bowiem ziemię zachodnią są i będą nierozłączną częścią państwa polskiego.

I oto na wydanie specjalne pisma katolickiego, zawierającego m. in. list pasterski episkopatu oraz wypowiedzi biskupów, zostaje nałożony areszt przez władze państwa rządzonego przez chrześcijańską demokrację. Warto tu przypomnieć, że w drugim państwie niemieckim, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w czyn rewizjonistów z Hamburga wywołał oburzenie. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD oświadczył, iż zatrzymanie egzemplarzy „WTK” świadczy o tym, jak dalece życie publiczne w NRF

oprowadzone jest przez szowinizm. Podobne stanowisko zajął organ KC SED oraz centralny organ Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w NRD „Neue Zeit”. Również w NRF znaleźli się ludzie, którzy ośmielili się zaprzeczać przeciwko metodom władz bolskich.

Zupełnie inaczej zareagował na numer specjalny WTK katolicki tygodnik „Volksbote” wydawany w NRF. Zamieszczono w nim artykuł, którego autor Waldemar Studzienka ma wiele pretensji do „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”, m. in. o to nawet, że tytuł jednego z materiałów wydania specjalnego brzmiący „Jesteśmy w tym samym miejscu, co przed laty tysiącem” — nawiązuje do historycznych praw Polski do ziem nad Odrą i Nysą.

Mógłby ktoś powiedzieć, że opinie „Volksbote” nie są reprezentatywne, bowiem nie są opinią hierarchii katolickiej w NRF. Istotnie, pismo to nie wyraża oficjalnych poglądów Kościoła, jest ono tygodnikiem katolickim dla przesiedleńców. Nie można jednak tego powiedzieć o wychodzącym w Berlinie zachodnim tygodniku diecezjalnym „Petrusblatt”. A w piśmie tym informując o ukazaniu się specjalnego numeru „WTK” używa się takich n. rewizjonistycznych sformułowań: „...uroczystości kościelne, jakie odbyły się (...) z okazji 20-letnicy przejścia przez polskie duchowieństwo opieki duszpasterskiej na niemieckich terenach wschodnich”.

Charakterystyczna jest również reakcja na całą tę sprawę episkopatu NRF. Specjalne wydanie „WTK” redakcja tego tygodnika przesłała do wszystkich biskupów zachodniemieckich. W odpowiedzi odezwał się jedynie sekretarz osobisty przewodniczącego episkopatu NRF kardynała Józefa Fringsa, który z polecenia swego zwierzchnika w piśmie skierowanym do redakcji „WTK” potwierdził odbiór specjalnego wydania tygodnika, nie ustosunkowując się ani jednym słowem do zawartej w nim treści. Inni biskupi zachodniemieccy zachowują całkowite milczenie. No cóż, to milczenie jest również reakcją, niewiele różniącą się od postawy celników NRF.

Tak więc w Hamburgu i nie tylko w Hamburgu straszą sobie spokojnie pogrobowcy III Rzeszy — i nic nie zapowiada odprawienia nad nimi egzorcyzmów.

LESŁAW MARIUSZ

Powiatowe zjazdy delegatów kół Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Wielkopolsce zostały zakończone. O ich przebiegu i wynikach rozmawiamy z prezesem Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Józefem Wroniakiem:

— Jaki charakter miały tegoroczne zjazdy i jak Pan Prezes ocenia ich polityczną treść?

— Zgodnie z naszym statutem, powiatowe zjazdy delegatów odbywają się każdego roku, z tym, że co dwa lata mamy zjazdy sprawozdawczo-wyborcze. Tegoroczne miały taki właśnie charakter. Dokonałyśmy na nich wyboru nowych władz powiatowych naszej organizacji i wytyczyłyśmy kierunki działania na najbliższy okres dla ogniw Stronnictwa. Dyskusja stała na wysokim poziomie, cechowała ją troska o dalszy rozwój wsi wielkopolskiej.

Ponieważ w bieżącym roku obchodzimy 70-lecie ruchu ludowego w Polsce, wielu dyskusyjantów nawiązywało do tradycji walk chłopskich o społeczne wyzwolenie, które urzędy ciżniste zostało w ustroju socjalistycznym. Dużo uwagi poświęcały delegaci zagadnieniom związanym z kończącą się obecnie pięciolatką i polityczną treścią obywatelskich zjazdów Stronnictwa w naszym województwie należy — moim zdaniem — ocenić bardzo wysoko.

— Kryteria takiej korzystnej oceny?

— Przede wszystkim wszechstronność zainteresowań delegatów, rzeczowa krytyka, obiektywizm w formułowaniu wniosków. Odnosi się to do spraw ideowo-organizacyjnych i gospodarczych. Poruszano w dyskusji nie pojedyncze przypadki, lecz ujmowano zagadnienia kompleksowo, na przykład w dziedzinie melioracji. Brak należytej koordynacji między przedsiębiorstwami wykonawczymi, powoduje bowiem na pograniczu powiatów, szkodliwe paradyksy melioracyjne — zamiast osuszanie, zalewanie łąk (Leszno, Rawicz, Kościan).

W tych dniach rusza w Chojnie (woj. szczecińskie) zakład, który będzie produkował poszukiwane na naszym rynku nożyki i sita do maszyn do mięsa. Dotychczas produkowała je fabryka w Zawierciu, która jednak nie dawno zmieniła profil produkcyjny. Ofertę na tego rodzaju produkcję podjęto w Chojnie zaledwie rok temu. Ten krótki okres wystarczył na wywiązanie się z nowego zadania. Kosztom przekraczającym niewiele ponad milion złotych adaptowano odpowiedni obiekt, który już w pierwszym etapie da zatrudnienie 70 pra-

Twórcza dyskusja — realne uchwały

Zakończyły się powiatowe zjazdy ZSL

Albo w dziedzinie oświaty rolniczej, której właściwy rozwój jest jednym z gwarantów podniesienia gospodarki wojewódzkiej na wyższym poziomie. Dowiedzieliśmy się na wielu zjazdach takiego usprawnienia metod nauczania w szkołach rolniczych, by absolwenci byli teoretycznie i praktycznie w pełni przygotowani do nowoczesnych wymagań produkcyjnych w rolnictwie. Na zjeździe kaliskim na przykład wykazano palącą potrzebę zorganizowania Technikum Rolniczego, bo już w bieżącym roku kilkuset absolwentów szkół podstawowych nie znalazło tam miejsca w szkołach średnich. A tymczasem całe rolnictwo czeka na dobrych fachowców.

— Na zjazdach, w których miałem możliwość uczestniczyć, dyskusjanci poruszali także sprawy jak: niewłaściwe czasem traktowanie rolników na punktach skupu, przy klasyfikacji plodów rolnych, przy likwidacji szkód gradowych i poczynionych przez zwierzęcą lesioną. Jakże pan widzi, Panie Prezesie, metody rozwiązania tych spraw?

— Owszem były i takie głosy. Nie powiem, żeby były niesłuszne, chociaż zjawiska tego typu nie występują masowo. Lekceważeniu rolników — producentów przeciwdziałamy i będziemy nadal przeciwdziałać wspólnie z instancjami i organizacjami PZPR, zwłaszcza poprzez członków obu partii, zatrudnionych w przedsiębiorstwach i instytucjach gospodarczo-administracyjnych.

— Wspomniał Pan Prezes o współdziałaniu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. Jak ta współpraca układa się w poszczególnych wsiach, gromadach, powiatach?

— W naszym województwie dopracowaliśmy się już takich form współdziałania, które

stały się regułą postępowania w tym zakresie. Odbywają się wspólne posiedzenia i wspólne szkolenia organizacji podstawowych PZPR i ogniw wiejskich ZSL, spotkania konsultacyjne komitetów egzekutyw i prezydów w gromadach i powiatach. W naszych zjazdach uczestniczą sekretarze komitetów powiatowych PZPR i odwrotnie, nasi działacze uczestniczą w konferencjach powiatowych PZPR. Inspirujemy wspólnie wiele przedsięwzięć gospodarczych i społecznych. Prawie na wszystkich naszych zjazdach dyskusjanci poruszali i tę sprawę, przeważnie na tle osiągnięć wsi, gromad i powiatów, wskazując, że zawiązywać to należy właściwej współpracy międzypartyjnej. Krytykowano te jednostki organizacyjne naszego Stronnictwa, gdzie współdziałanie z bratnią partią nie układa się tak, jak powinno. Udowodniano przykładami, że dobrze rozumiana realizowana współpraca ZSL i PZPR staje się fundamentem rozwoju wsi, instrumentem pozytywnego oddziaływania na środowisko społeczne.

— Wiemy, że w uchwałach zjazdowych znalazły wyraz poruszone tu sprawy. Jakże założenia i wytyczne zawierają uchwały dla dalszej pracy kół i instancji terenowych ZSL?

— Na to pytanie odpowiem cytatem z uchwały IV Kongresu ZSL, który najlepiej oddaje treść wytycznych, ustalonych na naszych zjazdach powiatowych. Uchwała mówi: „Naczelnym zadaniem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jest praca nad rozwojem i unowocześnianiem rolnictwa, nad rozwojem kultury i oświaty, nad przyspieszaniem postępowych przemian wsi. Dla realizacji tych zadań, zarządy kół i gromadzkie komitety ZSL powinny opracować konkretne i realne programy działania. W oparciu o te programy, kół ZSL powinny wzmocnić działalność na rzecz umacniania kolektywów rolniczych, spółdzielczości wiejskiej oraz wszystkich placówek i instytucji, służących wsi i rolnictwu. Wzmocnić poczucie odpowiedzialności za dobre i oszczędne gospodarowanie środkami, jakie państwo przeznacza dla rolnictwa i własnymi zasobami rolników.”

Aktualnie zaś, ognia wiejskie Stronnictwa działając wspólnie z podstawowymi organizacjami PZPR, winny skoncentrować swą uwagę wokół szybkiego wzrostu produkcji zbóż i pasz, w celu zlikwidowania kosztownego importu. Takie są założenia i wytyczne dla pracy naszej, wielkopolskiej organizacji ZSL na najbliższe lata.

Rozmawiał: KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Półowa produkcji — na eksport

Przewiduje się, że w zakładzie będzie można zwiększyć zatrudnienie do 200 osób i dawać roczną produkcję wartości 40 milionów złotych. Nim jeszcze ruszyła w nowym zakładzie produkcja centrala eksportowa zamówiła z góry półowę planowanej produkcji na najbliższy okres. (ZAP).

Jugosławia na co dzień

IPK „Servo Mihalj”

nokulturowych pól, płaskich jak stół, pozbawionych drzew i zabudowań, niedawno jeszcze pełnych kukurydzy i buraków cukrowych. Inwestycyjny rozmach. I załoga, przekonana, że idzie właściwą drogą. Załogiem kombinatu stało się istniejące od 1952 roku przedsiębiorstwo, jednoznacznie olejarnie, cukrownie i krochmalnie. Okoliczne PGR-y, przekształcone w roku 1950 w społeczne przedsiębiorstwa rolne, wniosły do kombinatu ziemię oraz żywy i martwy inwentarz. Nim jednak powstał kombinat, samorząd robotnicze wymienionych przedsiębiorstw utworzyły komisję, która przez 4 miesiące przygotowywała analizę ekonomiczną, zamierzonego przedsięwzięcia. Na zlecenie Rady Narodowej, gminy Zrenjanin, odrębne badania przeprowadził jeden z belgradzkich instytutów. Dopiero po rocznych przygotowaniach, 1 stycznia 1963 r., IPK „Servo Mihalj” stał się rzeczywistością.

IPK jest kombinatem co się zowie; dzieli się na 10 przedsiębiorstw: cukrownia, olejarnia, młeczarnia, wytwórnia napojów alkoholowych, fabryka leków (najnowsza inwestycja), fabryka konserw mięsnych, fabryka mączki kukurydzianej, wytwórnia pasz treściwych, produkcja polowa i hodowlana (czyli rolnictwo) oraz zakład transportowy, w praktyce działający na zasadach zblizonych do samodzielności.

Za nazwą każdego z obiektów kryje się bogactwo asortymentowej produkcji. Pomoc w zbyciu wytworów świadczą przedstawicielstwa kombi-

natu w Belgradzie i Zagrzebiu. W eksporcie — obok sektora do tych spraw w samym kombinacie — pośredniczy centrala „Centroprom”. A „Servo Mihalj” szczydzi się już kontaktami handlowymi z krajami Wschodu (głównie ZSRR) i Zachodu (przede wszystkim Wielka Brytania), gdzie wysyła się między innymi mięso, przetwory mięsne i dektrose.

Dyrektor Milivoj Popadic zapoznał mnie z tajemnicami kierowania kombinatem. Zwraca uwagę nacisk, jaki kładzie się tutaj na analizę i plano-

Od naszego specjalnego wysłannika

wanie; każda z fabryk posiada ten właśnie dział u siebie, a także — obok inżyniera produkcji i głównego mechanika — księgowość. Pozostałymi sprawami zajmuje się administracja kombinatu. Szczególną przy tym wagę przywiązuje się do analizy gospodarczej oraz do działalności sektora rozwoju, który nie tylko zajmuje się inwestycjami i perspektywami rozwoju IPK; podlega mu również instytut badawczy.

Stopniowo w łonie kombinatu poczynają się wykształcać nowe jednostki organizacyjne. Obok zakładu transportowego, powstał potężny, z 300-osobową załogą, warsztat naprawy wszelkich ma-

szyn: fabrycznych, rolniczych, biurowych. Rolnictwo „Servo Mihalja”, dysponujące parkiem trzystu traktorów, radoby również wyodrębnić dla nich gospodarza.

Dwuletnie doświadczenia zdają się potwierdzać przydatność koncepcji IPK. Odnotowane przez dyrekcję plusey: oparcie produkcji przemysłowej w decydującej mierze na własnych surowcach, specjalizacja działu rolniczego, koncentracja służby ekonomicznej, oszczędności w administracji, sprawniejszy przebieg inwestycji; kierownicy obiektów mogą się w większym stopniu oddać samej produkcji, nastąpiło potanie i usprawnienie transportu, między innymi dzięki wygaśnięciu tradycyjnej walki o wagony w okresie przewozowego szczytu.

Jak to wszystko przedstawia się w liczbach? Dwuletnia działalność kombinatu pozwoliła zwiększyć produkcję zjednoczonych w IPK obiektów o 43 proc. Wydajność pracy wzrosła w tym czasie o 42 proc. Dochód netto podwyższył się o 76 proc., a zarobki w dziale produkcji rolnej, wynoszące średnio przed dwoma laty zaledwie 22 000 dinarów, sięgnęły w tym roku 48 tysięcy.

Słowo o inwestowaniu. Bank, nim udzielił kredytu (na przykład na rozbudowę olejarni), rozważał, kto z ubiegających się o pieniądze w tym dziale produkcyjnym — przedkłada najracjonalniejsze z punktu widzenia ekonomiki propozycje i kto zapewni lepsze wa-

runki spłaty. Dobrze przygotowane, oparte o solidną analizę, projekty budowy fabryki leków przy IPK „Servo Mihalj” — zyskały aprobatę instytucji kredytującej. Dzisiaj rozmaite medykamenty, w tym nasercowy „Segantin”, wędrują nawet poza granicę Jugosławii.

Coś dla naszej praktyki: wspomniane już, iż sektorowi rozwoju w zrenjanińskim kombinacie podlega instytut badawczy z 60-osobową obsadą, posiadający dział: cukrownictwo, krochmalnictwo, olejarnictwo. Na bezpośredni użytek przemysłu naukowcy rozwiązują podsuwane im problemy, a zarazem, według własnego programu, torują drogę unowocześnianiu produkcji.

I jeszcze uwaga, dotycząca działalności samorządu. Rada robotnicza zbiera się po godzinach pracy, materiały dostarcza się do przejrzenia uczestnikom posiedzenia wcześniej, w przypadkach dyskusowania ważniejszych decyzji — przedkłada się 2-3 warianty, proponowanych rozwiązań. Przy tym obrady nie mogą trwać powyżej trzech godzin, ulegając po upływie tego czasu zawieszaniu; chodzi o przeciwdziałanie spłycaaniu spraw i uniknięcie pochopnego ich rozstrzygnięcia pod koniec przeciągającej się debaty.

— Newralgicznym punktem naszej działalności — mówi dyrektor Popadic — pozostaje organizacja pracy, koordynacja, stałe jej doskonalenie.

Przedemną Belgrad. Pora na końcową refleksję. Jugosławia — Polska, te same cele, zbliżone problemy, inne często formy organizacyjne działalności. IPK „Servo Mihalj” jest ciekawym obiektem, godnym uwagi — jak wiele jugosłowiańskich doświadczeń.

WIESŁAW PORZYCKI

1) Industrijsko - Poljoprivredni (przemysłowo-rolny) Kombinac.

Nie czekając — działać

Co robimy dla wprowadzenia w życie uchwały IV Plenum KC PZPR? — Zapoznaliśmy z nią załogę, dyskutujemy, staramy się pracować lepiej i... czekamy na bardziej szczegółowe wytyczne z góry. Oto odpowiedź jaką otrzymaliśmy w pewnym poznańskim przedsiębiorstwie, na pytanie postawione na wstępie.

To musi niepokoić. Można bowiem z góry przewidzieć rozgardiasz, jaki panuje w owej fabryce, gdy wytyczne nadejdą. Gdy nakażą one zamiast obowiązującego dziś wskaźnika produkcji globalnej, wprowadzić dyrektywny wskaźnik rentowności.

Dlaczego rozgardiasz? Dlatego, że system organizacji zaopatrzenia, produkcji i zbytu w zakładzie nastawiony jest na szybką realizację głównego celu, jakim był dotąd plan produkcji globalnej i towarowej. Pod tym kątem zorganizowana została także w zakładzie służba sprawozdawcza. W końcu miesiąca, wszystkie instancje pytały bowiem dyrektora o procent wykonania planu globalnego w złotych. Koszty i rentowność były w tym układzie sprawami wtórnymi, „wychodziły” grubo później, dopiero w bilansie.

W nowym układzie, gdy pracę zakład zaczyna się oceniać według stopnia realizacji syntetycznego wskaźnika rentowności (rozumianego jako stosunek zysku do kosztu własnego wytworzonych i sprzedanych towarów lub usług), obecny system organizacji zaopatrzenia, produkcji, zbytu oraz sprawozdawczości okazał się mało przydatny. W końcu miesiąca, ani dyrektor ani załoga, nie będą bowiem dysponowali pełnymi danymi o kosztach.

Wspomniana więc na wstępie teza o tym, iż zakład nie może zmienić metod planowania i zarządzania jest niesłuszna. Zakład nie tylko może, ale powinien to zrobić.

Od IV Plenum minęło ponad 100 dni. Okres wystarczający dla przemysłu zmian, jakie muszą być dokonane w zakładzie dla osiągnięcia wytyczonych przez to Plenum celów. Naturalnie, trzeba mieć trochę wyobraźni ekonomicznej. I chyba jej naszym ludziom nie brak. Dowiodły tego liczne dyskusje: przed IV zjazdem PZPR, po zjeździe itd.

Wróćmy jednak do szczegółów, bo one będą teraz decydowały o powodzeniu całości wielkiego zamierzenia. Zastanówmy się, co trzeba zrobić, by trzymać rękę na pulsie rentowności?

W ZAOPATRZENIU — war to zrewidować normatywy zapasów, żeby nie zamrażać niepotrzebnie środków obrotowych. Jak wiadomo, środki te mają być w przyszłości oprocentowane.

W PRODUKCJI — środki trwałe zakładu mają być także oprocentowane. Każdy nie wykorzystywany w pełni budynek, każda nieczynna maszyna itd. zaczyna przynosić straty, czyli obniżać rentowność i fundusz zakładowy. Trzeba więc szybko rozstrzygnąć, co z nimi zrobić: zagospodarować, czy oddać innej fabryce? Warto także jeszcze raz zbadać normy zużycia materiałów na jednostkę wyrobu i wszędzie tam, gdzie są zbyt duże, uaktualnić je. Ponieważ materiały stanowią często ponad 70 procent wszystkich kosztów wytworzenia, gospodarka nimi powinna być oczkiem w głowie aktywu zakładowego. Każdy procent oszczędności oznacza przecież grube tysiące. Pożądane byłoby więc długofalowe programy oszczędzania materiałów.

W ZBYCIE — liczy się tylko produkcja sprzedana, bo tylko taka przynosi zysk przedsiębiorstwu. Jeśli więc będzie ono wytwarzało wyroby nie nowocześnie, więc jakościowo, to ich nie sprzeda i zamiast zysku osią-

nie... straty. Aparat zbytu powinien wypracować sobie program działania na dwa fronty: nacisku na produkcję, by dawała wyroby najlepsze i zabiegów wokół odbiorców, żeby wytworzone towary natychmiast kupowali (i płacili za nie).

Naturalnie, powyższe propozycje wcale nie wyczerpują problemu rentowności. Wymieniliśmy je dlatego, iż należą do usprawnień podstawowych i nie wymagających żadnych wytycznych z góry.

Powstaje jeszcze wewnętrzzakładowa sprawozdawczość. W tej dziedzinie trzeba będzie dokonać najwięcej zmian i to często zasadniczych.

Weźmy na przykład system sprawozdawczości o kształtowaniu się kosztów własnych w zakładzie. Idealny byłby taki stan, w którym dyrektor, przychodząc rano do pracy, znalazłby na swoim biurku krótki raport o kształtowaniu się kosztów produkcji w dniu poprzednim. I to nie tak, w ogóle, lecz według miejsc powstawania tych kosztów. Tylko wtedy bowiem dyrektor mógłby na bieżąco przeciwdziałać stanom alarmowym.

Dziś dyrektor takiego rozeznania nie ma. Aktywny zakładowy także nie. Księgowość rejestruje zaszłości i przedstawia pełne analizy w kilka tygodni po upływie okresu, którego dotyczy.

Zagadnienie to jest bardzo trudne do rozwiązania, lecz możliwe. Stąd wielka rola służby ekonomicznej przedsiębiorstwa; zadaniem tej służby jest stopniowe wypracowanie takiego systemu informacji, który dawałby dyrekcji maksimum wiedzy o zakładzie. Wiedzy, która powinna stać się podstawą wszelkich decyzji ekonomicznych.

PAWEŁ CHMAJ

W naszym kraju co ósme dziecko jest „nieprawidłowe”, co szesnaste — upośledzone. Znaczący to, że według norm, którymi posługuje się medycyna i psychologia — mamy aktualnie około 900 tysięcy dzieci, których rozwój, bądź postępuję zbyt wolno, bądź nigdy nie osiągnie normalnego poziomu. Wnioski, jakie wyprowadza z tych faktów prof. dr Ireneusz Roszkowski, są chyba najcenniejszą wytyczną dla przyszłej działalności Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, którego II Walny Zjazd obradował ostatnio w Warszawie.

Za nimi droga przez mękę

TSM ukonstytuowało się w 1957 roku. Jego okres burzy i naporu wiązał się z walką o zrealizowanie nowego prawa — ustawy o dopuszczalności przerwania ciąży, która miała wydobyc kobiety z „piekła” kryminalnych poronień. Tylko działacze TSM wiedzą, ile i jakie przeszkody napotykała na rzekomo otwartej (przez wydanie ustawy) drodze do „fabrykantki aniołków” do oddziałów ginekologicznych. Ile utrudnień czekało kobiety, już zgłaszające się do szpitala w celu dokonania zabiegu, jak wiele trudów kosztowała zmiana pierwotnego tekstu ustawy, żeby ułatwić kobiecie realizację jej prawa do „chcianego macierzyństwa”. Wiele dyskusantów nazwało ten czas krzyżową drogą TSM.

Trudności antykoncepcji

Ale dziś Towarzystwo ma to za sobą. Ogromna większość poronień, dawniej pokątnych, odbywa się w szpitalach i gabinetach lekarzy, ilość zabiegów przerwania ciąży maleje, bezpośrednio po wikłania pozabiegowe, należą do rzadkości. Do wyjątków należą również wypadki, kiedy kobieta, chcąc pozbyć się ciąży, napotyka mur przeszkód, które zmuszają ją do wykonania pokątnego zabiegu. Działalność TSM koncentruje się obecnie na kolejnym etapie likwidowania „piekła kobiet” — na antykoncepcji.

Są z tym jednak poważne kłopoty. Chemiczne środki są pobiegawcze, mimo wysiłków wkładanych w ulepszenie produkcji, nie dają całkowitego zabezpieczenia, tzw. żeńskie środki mechaniczne, są właściwie dostępne tylko dla kobiet o wyższej kulturze osobistej, a zapowiedziany przez

Najbliższy tydzień telewizyjny od 15-21 bm. zapowiada się bardzo ciekawie. Prócz widowiska teatralnego „Przygoda Pana Trapsa”, zachęcamy do obejrzenia filmów: „Sala szpitalna” i „Marocco”, a także programu poświęconego 20 rocznicy rozpoczęcia procesu norwimerskiego pt. „Bohaterowie brunatnej księgi”. W sobotę transmisja z inauguracyjnego spektaklu Teatru Wielkiego w Warszawie.

MIEJSCA W DOMU RENCISTÓW

Stanisław W. — Jestem emerytem, mieszkam na prowincji. Chciałbym się dostać do domu rencistów. Jak należy załatwić skierowanie?

RED. — Radzimy udać się do referatu zdrowia i opieki społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej powiatu, w którym Pan mieszka. Tam poinformują Pana, które domy dysponują wolnymi miejscami. Tam też — to jest w referacie opieki społecznej — powinien Pan złożyć podanie o przyjęcie. Po przeprowadzonym wywiadzie, zostanie Pan skierowany na badania lekarskie i umieszczony na liście ubiegających się o pobyt w domu rencistów. (2401)

CENY MIĘSA Z UBOJU GOSPODARSKIEGO

Izabella — Dlaczego mięso z uboju gospodarskiego na Rynku Łazarskim jest takie drogie. Czy sprzedawca ma prawo pobierać ceny takie jakie chce.

RED. — Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej Poznania poinformował nas, że sprzedaż detaliczna mięsa z uboju gospodarskiego bezpośrednio indywidualnym konsumentom — odbywa się po cenach swobodnie uzgodnionych między producentem a nabywcą. (2866)

Kiedy następny krok?

Po II Zjeździe Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa

„Polfe”, polski środek doustny, będzie, po pierwsze, nie tani, a po drugie — jak wszystkie specyfiki, działające na układ hormonalny — wzbudza zastrzeżenia wielu lekarzy. Pozostaje uczyć ludzi kultury współżycia seksualnego, co rozkłada się na dziesiątki lat, ponieważ nie może być oddzielone od zmiany innych obyczajów rodzinnych i społecznych.

Czy naprawdę utopia?

Przyznaję, że w tych warunkach postulat prof. Roszkowskiego może wielu osobom wydać się utopijnym. Oto pokrótce jego propozycje:

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa nie powinno dłużej zajmować się tylko problemem, czy wszystkie dzieci przychodzące na świat, są „chciane” przez rodziców. Trzeba sprawę rozszerzyć: — świadomie poczęte i urodzone dziecko, to takie, które spełni oczekiwania rodziców i społeczeństwa — nie będzie „nieprawidłowe”, nie będzie debilem czy imbecylem, wskutek wad wrodzonych lub odziedziczonych. — Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, które przez osiem lat działalności zdobyło zaufanie społeczeństwa, musi skorzystać z tej ufności, żeby przed przyszłymi rodzicami, a przede wszystkim matkami, jasno postawić sprawę „jakości” uprawiania życia. Chcąc urodzić „dobre” dziecko, trzeba, po pierwsze, właściwie dobrać rodziców. Tu już nie chodzi o najbardziej drastyczne przypadki, jak związek nałogowego alkoholika z debilką, lecz również o partnerstwo dwojga osób np. cierpiących na cukrzycę — ich dzieci nigdy nie będą „dobre” w pojęciu medyczno-psychologicznym. Po drugie — opieka przedporodowa nad kobietą musi zaczynać się bardzo wcześnie, od momentu uświadomienia sobie ciąży i trwać równomiernie przez cały ten okres.

Postulaty prof. Roszkowskiego wyraźnie zaskoczyły delegatów na II Zjazd TSM. W rozmowach kulturalnych słychać było uwagi, że „takie wnioski są łatwe do sformułowania, ale jak je urzeczywistnić? Oczywiście chodziło o pierwszą część postulatów —

część druga, opieka lekarska nad kobietą ciężarną, jest ustawowo zapewniona, powszechna, bezpłatna i, co najważniejsze, zabezpieczona dostateczną siecią placówek specjalistycznych, począwszy od izb porodowych, a kończąc na klinicznych oddziałach ginekologiczno-polożniczych.

Na nieprzetartych szlakach

Wróćmy więc do wniosku o doborze rodziców przyszłego dziecka. Czy pojęcie świadomego macierzyństwa powinno obejmować i to zagadnienie? Odpowiedź twierdząca jest niewątpliwą i godzą się z nią działacze TSM, których wiekszość jako lekarze zdaje sobie w pełni sprawę ze znaczenia eugeniki dla przyszłej populacji naszego kraju.

Czy jednak Towarzystwo może już dziś postulować tak pojętą przezorność rodzicielską? Czy pozwalają na to aktualne warunki, pod którymi rozumiemy i świadomość społeczną i dostępność odpowiednich badań lekarskich? Wydaje się również, iż mówiąc „A”, musielibyśmy powiedzieć i „B”, czyli domagać się w pełni uzasadnionej medycznie skutecznego zabezpieczenia społeczeństwa przed możliwością płodzenia dzieci przez debilów, nałogowych alkoholików itp.

Sukces Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa — organizacji przed którą, jak to wielokrotnie powtórzono na Zjeździe, stoją dziś otworem wszystkie drzwi, polega w pierwszym rzędzie na tym, że jego działacze nie wstąpiłi na żaden z utartych szlaków społecznikowskich, że forsowali „góry i przepaści”. Bo, wbrew pozorom, działanie społeczne tedy osiąga najwięcej, gdy podejmuje problemy najtrudniejsze i najmniej popularne, a gwałtownie domagające się rozwiązania.

Dlatego głosowalibyśmy za uwzględnieniem propozycji prof. Roszkowskiego w programie działalności TSM już na następne dwa lata, które zamkną pierwszy dziesięciolecie istnienia tej, tak potrzebnej i dobrze zapisanej w społeczeństwie organizacji.

IRENA FRĄCKOWIAK

Wystawa dzieł niemieckich pisarzy - antyfaszystów

12 listopada w Bibliotece Narodowej w Warszawie otwarta została wystawa poświęcona niemieckim pisarzom, artystom i uczonym, którzy w latach 1933—1945 opuścić musieli swój kraj, chroniąc się przed prześladowaniami wladców III Rzeszy.

Większość z nich, przebywając na emigracji w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckim i innych krajach, nie porzuciło twórczości, poświęcając w tym okresie swoje dzieła demaskowaniu przed opinią całego świata prawdziwego oblicza hitlerizmu, ukazywaniu jego zbrodniczości, uświadomianiu niebezpieczeństw, jakie niesie jego istnienie.

Wystawa zorganizowana została przy ścisłym współudziale Biblioteki Narodowej w Warszawie, przez Niemiec-

ką Bibliotekę Narodową, „Deutsche Bücherei”, założoną w Lipsku w 1912 r., od początku działalności po zakończeniu II wojny światowej po stała się jako jedno z ważnych zadań zgromadzenie i opracowanie twórczości niemieckich pisarzy-emigrantów. Dzieła ich ujęto w wydzieloną kolekcję. Uzupełniana systematycznie, obejmuje ona już dziś 2651 pozycji. Jednocześnie „Deutsche Bücherei” prowadzi nad emigracyjną literaturą szczegółowe badania i prace bibliograficzne. Katalog bibliograficzny tej literatury obejmuje (stan w dn. 31 XII 1964 r.) 1870 nazwisk autorów oraz 4938 publikacji. Uzupełnieniem katalogu wydawnictw zwartych jest kartoteka czasopism emigracyjnych znajdujących się w zbiorach Niemieckiej Biblioteki Narodowej.

Wystawa w Pałacu Rzeczy-

pospolitej — przedstawia bogaty wybór dzieł z kolekcji twórczości pisarzy — emigrantów, a także szereg dokumentów przypominających historię osiągnięcia władzy w Niemczech przez partię hitlerowską i jej zbrodnie wobec kultury, wobec ludzkości.

Wystawa podzielona jest na 7 działów tematycznych. W jednym z nich zaprezentowane są w wyborze polskie tłumaczenia dzieł niemieckich pisarzy — emigrantów.

Czytelnik polski znajduje tutaj znane sobie doskonale nazwiska Tomasza Manna, Liona Feuchtwangera, Stefana Zweiga, Ericha Marii Remarque’a, Egonu Erwina Kisch, Anny Seghers, Maxa Broda, Bertolta Brechta i wielu innych, których dzieła płonęły niegdyś na stosach podpalanych na rozkaz Goebbelsa i które stały się kamieniem węgielnym nowej, odrodzonej, demokratycznej literatury niemieckiej.

Bogata i cenna ekspozycja dostępna będzie dla zwiedzających do 30 listopada br.

ZAP

JAK ZOSTAĆ KOMINIARZEM?

Zenon K. — W tym roku kończę 18 lat. Chciałbym wyuczyć się zawodu kominiarskiego. Jak można go zdobyć?

RED. — Kandydat do zawodu kominiarskiego musi mieć ukończone 18 lat, siedem klas szkoły podstawowej i zaświadczenie z Po radni Higieny Pracy, że nadaje się do tego zawodu. Przez trzy lata kandydat wyucza się zawodu u majstra jako pomocnik kominiarza; po tym czasie może zdawać egzamin w Izbie Rzemieślniczej na czeladnika, a później na majstra. (1401)

MUZEUUM FILUMENISTYCZNE

Jacek K. z Obornik. Czy istnieje w naszym kraju muzeum filumenistyczne?

RED. Wszystkie, którzy interesują się nalepkami z pudełek do zapalek informujemy, że w 1964 roku w Bystrzycy Kłodzkiej otwarto Muzeum Filumenistyczne. Jest ono czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków. Adres muzeum: Bystrzyca Kłodzka, Mały Rynek 1. (1388)

NIE MA DODATKU

Jubilaci — Za długoletnie pożyacie małżeńskie otrzymaliśmy odznaczanie. Słyszałem że z tytułu tego otrzymuje się 25 procent dodatku do renty. Czy sprawa ta uregulowana jest jakąś ustawą?

RED. — Sprawa, o której Pan pisze, nie jest uregulowana żadną ustawą i 25 procentowy dodatek

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

do renty z tego tytułu nie przysługuje. (1411)

JAK ZOSTAĆ KOREKTOREM

Zofia Z. — Chciałabym pracować jako korektorka. Czy istnieje szkoła przygotowująca do tej pracy?

RED. — Specjalnych szkół korek torskich nie ma. Od czasu do czasu wydawnictwa organizują kursy dla pracujących już korektorów. Celem tych kursów jest podwyższenie kwalifikacji pracowników. Chcąc zostać korektorem, na leży znać dobrze język ojczysty, być spostrzegawczym, mieć szybka orientację i wyczulenie na błędy. Matura obowiązkowa. Jeżeli Pani ma zamiar bliżej zapoznać się z tą pracą — polecamy książkę L. Bogusławskiego pt. „Korekta drukarska” (1396)

TYLKO POJEDYNCZO

M. N. Czytelnik 303 — Czy lata nauczania podczas okupacji na tajnych kompletach zorganizowanych — powinny być liczone pojedyn-

czo, czy też podwójnie? O ile mi wiadomo Kuratorium zalicza je jednym nauczycielom rok za rok, innym rok za dwa lata pracy.

RED. — Okres tajnego nauczania podczas okupacji podlega zaliczeniu do okresów zatrudnienia, jeżeli nauczanie odbywało się w sposób zorganizowany, nadający mu charakter pracy w tajnej szkole, względnie tajnym zakładzie nauki. Okres tajnego nauczania zalicza się w całości jednak nie w podwójnym wymiarze. (Trybunał Ubezpieczeń Społecznych z 30. IV. 1957 r. — TR 1519 (56). (2336)

„ERG” TO TAKŻE PIASEK NA PUSTYNI

Janina K. — Sprzedam się z ko leżanką, że słowo „erg” oznacza nie tylko jednostkę pracy i energii ale także piasek na pustyni.

RED. — Tak, „erg”, to słowo pochodzenia arabskiego, i oznacza także piaszczystą pustynię w Afryce północnej. (2299)

Zawiadamiamy PT KLIENTÓW o przeniesieniu SKLEPU PAPIERNICZEGO W POZNANIU z ul. Kantaka 5 na UL. OWSIANA 17

Sklep prowadzi sprzedaż detaliczną oraz dla zakładów pracy, instytucji, przedsiębiorstw itp. — Telefon 428-71.

Dyrekcja MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE

UNIwersytet Robotniczy ZMS W POZNANIU ogłasza

ZAPISY KANDYDATÓW NA KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do szkół wyższych na różne kierunki studiów.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekretariat UR ZMS w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 89, pokój 34, (telefon 434-39), codziennie (z wyjątkiem soboty) od godziny 15-18.

K7848

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH przy Zarządzie Wojew. TWP ulica Łukasiewicza zawiadamia, że

ZOSTAŁ UTWORZONY

KURS JĘZYKA WĘGERSKIEGO dla początkujących.

Zajęcia odbywają się w czwartki od godziny 16.30-18. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat codziennie od godziny 17-20.

K7909

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wolowska 70 (Junikowo) — przyjmie zaraz następujących pracowników: — INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska projektantów, — KIEROWNIKÓW DZIAŁU ADMINISTRACJI, wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka na zajmowanym stanowisku, — INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH do działu transportu, wymagane średnie wykształcenie, znajomość techniczna branży samochodowej oraz praktyka zawodowa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. pokój nr 28.

K7555

Praca

Na wyjazd do Warszawy poszukuje gospośki. Warunki dobre. Zgłoszenia: Male Garbary 12 m. 5.

106978

Uczeń potrzebny. Pracownia tapicerska, ul. Wrocławska 25.

116942

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Poznań, Pasz. „Apollon”. Pracownia gorsetów.

117309

Starsza rencistka poszukuje pracy — pomoc domowa u samotnej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń.

Grunwaldzka 19 dla 106426

Matematyki udzielam od godz. szesnastej. Debiec, Czechosłowska 23B m. 19.

100013

Amerykańskiego niemieckiego, francuskiego — udzielę lekcji. Szamarzewskiego 16 m. 6.

100092

Profesor matematyki udzieli lekcji. Szamarzewskiego 16 m. 6.

100032

Studentka udziela korepetycji z języka polskiego i niemieckiego. Zakres szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń.

Grunwaldzka 19 dla 100072

Władająca biegle językami: niemieckim, rosyjskim oraz piszącą na maszynie, przyjmie prace od 15 listopada. Oferty Biuro Ogłoszeń.

Grunwaldzka 19 dla 100132

Gospośka — rencistka do chodząca do 2 starszych osób. potrzebna. Zgłoszenia: Woźna 9 (Skład).

101372

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie rolnym. Fr. Lisicki, Sedziny, powiat Szamotulski.

101992

Kobieta do pracy w gospodarstwie przy małym inwentarzu przyjmie. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń.

Grunwaldzka 19 dla 102472

Kupno

Kupię magiel, duży. Oferty z ceną. Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 100782.

Kupię balans śrubowy — jednoramienny dwie do trzech ton. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 116932.

Kupię wtryskarkę oraz orzyczardowanie na zabawki lub pokrewnie. Windoosy: Czestochowa, Waszyngtona 49 m. 6. Miller.

K7921

Sprzedaz

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie, o cerowej, polica Wytwornia. Orzeszkowej 18a.

107020

Pianino krzyżowe czarne „Neumann-Berlin”, sprzedam Głogowska 27 m. 52 od godz. 17-20.

100062

Bramy, furtki, siatki, słupki, kompletne ogrodzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42.

117382

Wózki dziecięce polica Leśnicki Poznań. Żydowskiego 33, przy Starym Rynku.

105952

Okazja! Gabinet mebli skórzanych (bez biblioteki) w dobrym stanie, sprzedam lub wydzierżawię (z prawem pierwokupu). Oferty Biuro Ogłoszeń.

Grunwaldzka 19 dla 100072

Sprzedam pianino koncertowe, marki „Heinrichs-Dorff”. Żelazna 3 m. 6. telefon 431-65.

118392

Drzewka owocowe: jabłonie, grusze, śliwy oraz różę krzaczaste poleca Jan Woźny, Piatkowo, ul. Szkolna 4, poczta Poznań 31. Informacje: telefon 439-38. Sprzedaż również w niedzielę.

118722

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI „OSIEDLE MŁODYCH” W POZNANIU

podaje do wiadomości Członkom, że projekt listy przydziału mieszkań

NA ROK 1966 będzie wywieszony w biurze Spółdzielni, przy ulicy Głogowskiej nr 99 w dniach od 15-29 listopada 1965 r.

M7914

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „INTROKARTON”

W POZNANIU, ulica 27 Grudnia 9 telefon 566-01

POSIADA DO SPRZEDAŻY ca 25.000 sztuk TOREBEK DO WYPŁAT

format 14x20 cm z kartonu 220 g. Bliższych informacji udzieli dział zbytu.

K7822

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu ulica Wolowska 70 (Junikowo)

POSZUKUJE DOSTAWCY państwowego lub spółdzielni pracy

na dostawę przyczep dostosowanych do przewozu energetycznych słupów żelbetonowych długości 12 mb.

50 sztuk przyczep jednoosiowych kłonicowych do samochodu Star 66,

30 sztuk przyczep jednoosiowych kłonicowych do samochodu Skoda RT,

20 sztuk przyczep dwuosiowych kłonicowych do ciągnika Zetor - Super

Termin dostawy połączony od pierwszego kwartału sukcesywnie w 1966 r. Warunki dostawy i wymogi techniczne do omówienia w Wydziale Transportu Zjednoczenia Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie ul. Wsólna 30, pokój 353. Zgłoszenia należy składać pod adresem jw. w terminie do końca listopada br.

K7596

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań Czerwonej Armii 10.

100852

Garnitur na tę osobę czarny popiel z setki płaszcz zimowy, korzystać sprzedam. Al. Marcin Głogowska 13 m. 3. 100232

101152

LoKale

2 pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone. Kupię. Peryferie wyłączone. cena obfotna. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 113852.

Kawalerkę lub lokal mieszkalny wyłączone, kupię. Peryferie z dogodnym dojazdem do Poznania nie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 101072.

Stargard Szczeciński 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, kwaterekaw, samodzielnie, w mieszkaniu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 106412.

Bydgoszcz 3 pokoje komfortowe, centrum, zamieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10432.

Pan pracujący, uczący się poszukiwać pokoju samodzielnego, gwarantując wynagrodzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10850m.

4 1/2 pokoju z przynależnościami, samodzielnie, zamieszkanie na 3 pokoje, samodzielnie i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 116982.

Pokoju umiłowanego poszukuje samotny pan. Okolica Grunwaldzka, do 10 metr. Dobrze zapłaci. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 118162.

Zamieszkanie samodzielnie, 4 pokoje centrum na samodzielnym dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 11792m.

Zamieszkanie (do rozdzielenia), 2 pokoje, balkon, słoneczne, duży hol (kuchnia, łazienka, wspólna) na pokój z kuchnią, kawalerkę, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 11566m.

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Sprzedam dom z ogrodem we Wrześni. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 99322.

Sprzedam działkę 4000 m² opłotowaną, zadrzewioną z domkiem (pokój, weranda), elektryczność, blisko Poznania, dogodna komunikacja autob. podmiejska, ewent. zamieszkanie na mniejszy obiekt. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 99442.

Kupię domek jednorodzinny koło Poznania. Szamotul lub Międzyzdrozi, w cenie 100.000 zł. Józef Karg, Podrzwie. Now. Szamotul. 99602

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Przetargi

Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary nr 101/111, ogłaszają II PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. remont kapitalny izolacji zimnochronnej,
 2. remont kapitalny 2 ciągników marki „Austro-Fiat”,
 3. wykonanie izolacji ciepłochronnej,
 4. wykonanie robót blacharskich nadwozia samochodu-chłodni „Zubr”,
 5. naprawa dachu warsztatu konserwacyjnego.
- W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bliższych informacji udzieli Pion Techniczny, telefon 516-92. Termin składania ofert — 7 dni od daty umieszczenia ogłoszenia. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7966

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ulica Robocza 4, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących maszyn:

- I. MASZYN DO METALU —
 1. Tokarka pociągowa — 1 szt.
 2. Rewolwerówka — 1 szt.
 3. Wiertarki słupowe do średnicy wiercenia 16 i 30 mm; — 2 szt.
 4. Pilnikarka — 1 szt.
 5. Strugarki poprzeczne — 2 szt.
 6. Centrowki jednostronne — 2 szt.
 7. Szlifierki dwutarczowe — 2 szt.
 8. Szlifierki — ostrzałki do noży — jednostronowe; — 2 szt.
 9. Gwintarka pozioma średnica nacinanego gwintu 32 mm; — 1 szt.
 10. Prasa mimośrodowa nacisk 4.000 kg; — 1 szt.
 11. Nożyce ręczne do cięcia blach grubości ciecia 5 mm; — 2 szt.
 - II. MASZYN DO OBRÓBK DREWNA —
 1. Frezarka pionowa — 1 szt.
 2. Wiertarka pionowa — 1 szt.
- Maszyny oglądać można w ZNTK — Poznań, ulica Robocza 4, w godzinach od 8-11. Oferty z podanymi cenami wywoławczymi otrzymać można w Dziale Gł. Mechanika Zakładu — pokój 313 (Nowa Narzędziownia) do dnia 20 listopada 1965 r.

Przetarg odbędzie się dnia 23 listopada 1965 r., godzina 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy złożyć w kasie ZNTK — Poznań, do dnia 22 listopada 1965 r., godzina 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicze posiadające aktualną kartę rzemieślniczą i referencyjną. Zakłady zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez podania przyczyn.

K7830

Nieruchomości

Parcelę sprzedam. Luboń 1, Okręgi 8. 107232

Parcela, zatwierdzona bliżniacza zabudowa, opłotowana, zadrzewiona, 789 m², ul. Dąbrowskiego, 70.000 zł, 600 m², ul. Jugosłowiańska, 60.000 zł, parcela 383 m², Debiec, 25.000 zł — spieszenie sprzedaż Nowak, Forna, Wyspiańskiego 16. 117972

Kupię spiesznie wille jednorodzinne, wyłączone, wolnostojące lub bliżniaczki, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogrodem, blisko tramwaju do 500.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 118152.

Wille wyłączone — domy komfortowe z ogrodami, domki na przedmieściu Poznania, gospodarstwa różnej jakości, wielkość, parcele ogrodnicze, budowlane, w dużym wyborze poleca i przyjmie nowe zlecenia Adamski. Poznań, Matejki 33a. 119132

Sprzedam domek jednorodzinny z morga ogrodem 13 km od Poznania, pięknie położony nad jeziorem, przy głównej szosie i dogodnej komunikacji. Po kupnie wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 99252

Sprzedam dom z ogrodem we Wrześni. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 99322.

Sprzedam działkę 4000 m² opłotowaną, zadrzewioną z domkiem (pokój, weranda), elektryczność, blisko Poznania, dogodna komunikacja autob. podmiejska, ewent. zamieszkanie na mniejszy obiekt. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 99442.

Kupię domek jednorodzinny koło Poznania. Szamotul lub Międzyzdrozi, w cenie 100.000 zł. Józef Karg, Podrzwie. Now. Szamotul. 99602

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłączone, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadzwonił. Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morze ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowania, inwentarzem, zbiorami, błotni miasto pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzedaż: Nowak, Poznań. Wypiańskiego 16. 117982

Willi bliźniacza, wyłąc

Główne zadania inwestycyjne: licea, technika i przedszkola

Szkoła 5-latka

Jeszcze kilka lat temu warunki nauki w szkołach podstawowych nie były najlepsze. Dzieci uczyły się na 2 lub 3 zmiany. Obecnie średnio na izbę przypada 53 uczniów. Nauka dwumianowa prowadzona jest tylko w nielicznych szkołach.

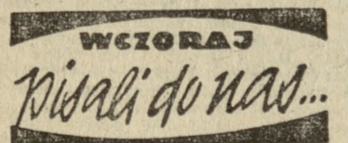
Zmiany na lepsze nastąpiły dzięki wybudowaniu w wojennym 20-leciu 55 szkół podstawowych. Dalsza poprawa nastąpi w przyszłym 5-leciu, w którym powstanie 10 szkół podstawowych o 147 izbach. Po oddaniu ich do użytku na 1 izbę lekcyjną przypadnie w 1970 r. — 49 uczniów.

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja w szkołach średnich typu ogólnokształcącego oraz zawodowych. W ostatnich latach nastąpił w tych szkołach poważny wzrost liczby uczniów i wszystkie szkoły średnie prowadzą obecnie naukę na 2 zmiany.

Do tej pory (w 20-leciu) wybudowano w naszym mieście 5 liceów oraz 11 szkół zawodowych. Tak zatem w całym minionym okresie największy nacisk położono na budowę szkół podstawowych. Tym budownictwem charakteryzowała się też obecna 5-latka. Podjętym było koniecznością przygotowania szkół podstawowych do 8-letniej nauki. W latach 1966—70 szczególną uwagę poświęci się budownictwu szkół średnich. W przyszłym 5-leciu projektuje się wybudować 3 licea, 8 szkół zawodowych oraz 4 budynki warsztatowe. Oddanie tych wszystkich obiektów do użytku spowoduje zmniejszenie liczby uczniów na 1 izbę lekcyjną. W 1970 r. licea prowadzić będą naukę na jedną zmianę. Taka sama korzystniejsza sytuacja wytworzy się w większości szkół zawodowych. Tylko w nielicznych szkołach nauka odbywać się będzie nadal na dwie zmiany.

W 1966 r. mają być oddane do użytku 3 szkoły zawodowe: Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ul. Świerkowej, Zasadnicza Szkoła Rzemiosł Budowlanych przy ul. Raszkińskiej oraz Zasadnicza Szkoła i Technikum Spożywcze przy ul. Słowiańskiej. Ponadto gotowe będą warsztaty dla Techników: Geodezyjno-Drogowego, Łączności i Samochodowego. W 1966 r. nastąpi też rozpoczęcie budowy kilku nowych obiektów dla szkolnictwa średniego.

W latach 1966—70 poprawia się ponadto warunki w szkołach podstawowych — specjalnych. Projektuje się bowiem wybudowanie 3 takich obiektów. Rozpoczęcie budowy pierwszego z nich ma nastąpić w przyszłym roku.



▲... Mieszkańcy ul. Marcelińskiej, skarżąc się na brak daszków przeciwdeszczowych (ul. Ostrowska, Przybyszewskiego) oraz chodników na przystankach autobusowych.

▲... Zygmunt K., donosząc o bardzo słabo oświetlonej ul. Piastowskiej od Mostu Marchlewskiego do klubów wioślarskich „Tryton” i „04”. W klubach tych odbywają się treningi w godzinach popołudniowych i wieczornych. Ciemność ulicy odstrasza zawodników (szczególnie zaś zawodniczek) — w przeważającej liczbie 16—20-letnie dziewczęta) od uczęszczania na treningi. (n)

INFORMUJEMY

Spotkanie z Nadzieją Drucką, która omówi twórczość Juliusza Verne'a odbędzie się dzisiaj o godzinie 12 w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Słowackiego 26/28.

Kolejny program z cyklu: „Poznajmy się” urządziła „Adria” w niedzielę, 14 bm. o godz. 17. H. Stefan ska przeprowadzi wywiad z solistką Operetki — Aldoną Jarysz.

W Komendzie Dzielnicy MO Nowe Miasto znajduje się placz ortofonowy, brzozy, produkcji włoskiej („Scala”). Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w podanej jednostce. Rynek Śródecki 9, pok. 12 w godz. 8—16.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem prac eksploatacyjnych — nastąpią w dniu 14.11.1966 r. w godz. 9—15 dla Śwarzędza; w godzinach 7—15 dla miejscowości Nowa Wieś, Zieloniec. M777

Jeźcyce ukończyły przygotowania do wyborów komitetów blokowych

Na Jeżycach przygotowania do wyborów komitetów blokowych są na ukończeniu. W tej dziedzinie zebrań sprawozdawczo-wyborczych trwać będą dwa tygodnie — od 15 do 30 bm.

Do tej pory Prezydium DRN zorganizowało spotkania ze wszystkimi dotychczasowymi zarządami komitetów, na

których omówiono m. in. wiele spraw związanych z samym przebiegiem wyborów oraz na leżyłym przygotowaniu sprawozdań. Dla zapewnienia frekwencji podczas wyborów, Prezydium DRN wysłało do wszystkich mieszkańców zaproszenia, na których oznaczono dzień, godzinę i miejsce zebrań. (Szkoła tylko, że nie wszędzie ogłasza się w klatkach schodowych, do którego komitetu należą mieszkańcy danego domu). Władze dzielnic zwróciły się też z apelem do jeźcyckich szkół, by wychowawcy zapoznali uczniów z działalnością komitetów. W tym przypadku chodzi o większe zainteresowanie dzieci i młodzieży, a poprzez nich i rodziców, wyborami do komitetów.

Na zebraniach dotychczasowi przewodniczący KB złożyli sprawozdania z 4-letniej działalności, a jeźcyce radni przedstawią mieszkańcom wyniki realizacji wniosków i postulatów, zgłaszanych podczas kampanii wyborczej do rad narodowych.

Ze względu właśnie na ważność zagadnień omawianych na wspomnianych zebraniach (bo na pewno mieszkańcy wysuną wiele nowych wniosków, dotyczących m. in. właściwego wykorzystywania pieniędzy uzyskanych z podwyżki czynszów) konieczny jest udział jak największej liczby mieszkańców. Chodzi tu o to, by nowo wybrane komitety mogły liczyć na pomoc mieszkańców przy realizacji rozszerzonych zadań. Jedynie bowiem należała współpraca komitetów z mieszkańcami może przynieść oczekiwane rezultaty. (a)

NIEDZIELNY PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Na tygodniowym przeglądzie prasowym, organizowanym przez WKZZ, TWP i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, aktualne problemy międzynarodowe omówi 14 bm. kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR Aleksander Anholcer. Początek prelekcji w sali konferencyjnej TWP przy ul. Czerwonej Armii 69 o godz. 11.

Po wykładzie, jak zwykle, projekcja filmu. Wstęp bezpłatny. (na)

Bezpieczeństwo i porządek tematem obrad sesji PRN w Poznaniu

Ostatnio odbyła się IV w bieżącej kadencji Sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu. Główne zagadnienie obrad stanowiły sprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego w powiecie poznańskim. Referat na ten temat wygłosił komendant MO powiatu — mjr J. Bober.

Podkreślono w nim specyfikę powiatu poznańskiego, który jest powiatem przemysłowo-rolniczym, a poza tym jest obszarem, przez który wiele osób przejeżdża do miejsc swojej pracy. Często przestępstwa i wykroczenia dopuszczają się osoby nie mieszkające stale na terenie powiatu.

Zmniejszyła się w roku bieżącym liczba kradzieży mienia

społecznego, wzrosła zaś kradzież mienia prywatnego. Na terenach PGR-ów kradzieże ułatwia zbyt słabe jeszcze oświetlenie poszczególnych obiektów.

Pozytywnym rezultatem działalności profilaktycznej wśród społeczeństwa jest spadek liczby wypadków drogowych, choć w trzech kwartałach br. było ich 39, w tej liczbie 7 śmiertelnych. Przyczyny wypadków to przede wszystkim nadużywanie alkoholu oraz zbyt wąskie jezdnie. Spadła również ilość pożarów (25 po żarów w br. spowodowało straty na sumę 524 000 złotych). Prezydium gromadzkich i miejskich rad narodowych powołało 146 społecznych zespołów, które w tym roku w 7161 obiektach skontrolowały zabezpieczenia przeciwpożarowe. Powstały też 4 nowe jednostki straży pożarnej. Łącznie jest ich w powiecie obecnie 165.

Nie uległo, niestety, poprawie zwalczanie przestępczości wśród nieletnich. W porównaniu z rokiem 1964 liczba przestępstw i wykroczeń wzrosła z 44 do 60.

Osobno omówiono działalność ORMO w powiecie. Obecnie działa w powiecie 360 ORMO-wców, którzy wzięli udział w 35 akcjach antychuligańskich. Uznano, że należy umacniać i rozbudowywać placówki ORMO, przede wszystkim w środowiskach wiejskich.

Podczas sesji przewodniczący Prezydium PRN, M. Szaroch, wręczył kilkunastu osobom odznaczenia państwowe: Wielkopolskie Krzyże Powstańcze, Krzyże Partyzanckie, medale Zwycięstwa i Wolności oraz honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. (ad)

odpowiadamy

Uczennica Lic. Ogólnokształcąca — Dziekanat wydziału filologii przy Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza nie konkretnie na razie nie może powiedzieć. Przewiduje się co prawda utworzenie wydziału filologii angielskiej, ale dopiero w roku przyszłym. (3389)

A. SZ. — Wolne od opłaty za nadmetraż są tylko pokoje ponadnormatywne przyznane studentom lub nieuleczalnie chorym, na zasadzie specjalnego przydziału z Wydziału Zdrowia. (2069)

J. K. ul. Józefa — Redakcja nasza takich ogłoszeń nie daje. Zna leżony przedmiot radzimy oddać w biurze znalezionych rzeczy w Prezydium Rady Narodowej, pl. Kolegiacki 17. (2130)

Sędziwa jubilatka

Jakże często podczas różnych uroczystości śpiewamy „Sto lat”. Nikt z nas chyba w takiej chwili nie myśli o tym poważnie. Ot po prostu śpiewamy — życząc zainteresowanym wszystkiego najlepszego. A jednak zdarzają się przypadki, że słowa sprawdzają się. Pani Maria Weidner, zamieszkała w Poznaniu, przy ul. Stobnickiej 1 (Krzyżowniki), urodziła się 14 listopada 1865 r., a więc doczekała tak pięknego wieku — stu lat. Sędziwa jubilatka wychowała dziesięcioro dzieci, 15 wnuków i 12 prawnuków. Mimo tych lat czuje się rześka.

Naszej stałej Czytelniczce życzymy jeszcze dużo lat zdrowia i szczęścia w gronie swych najbliższych. (ino)

Dwudniowe imprezy pływackie w Poznaniu, Kaliszu i Ostrowie

Najmłodsi na starcie

W celu spopularyzowania pływania wśród najmłodszych Polski Związek Pływacki rozpisal korespondencyjne zawody dla dzieci, chłopców i dziewcząt. Impreza, odbędzie się w kraju 20 i 21 bm., a w Wielkopolsce w trzech miastach dysponujących krytymi pływalniami: w Poznaniu (przy ul. Chwiałkowskiego 34), Kaliszu i Ostrowie.

dalekopisem

SEZON ŁYŻWIARSKI ROZPOCZĘTY

Na Torwarze rozpoczęły się ogólnopolskie zawody o Puchar Warszawy, inaugurujące nowy sezon łyżwiarski. W jeździe obowiązkowej klasy II wśród dziewcząt prowadzi Nowakówna 280,6 pkt. przed Niwińska. Wśród chłopców Turowski 137,4 pkt. przed Czakonem.

O PUCHAR EUROPY W KOSZYKÓWKĘ

Koszykarze mistrzowskiego zespołu Belgii Racing Club Malines zwyciężyli, w wyjazdowym meczu, mistrza Anglii Aldershot Warriors 113:83.

GWARDCIŚCI ZWYCIĘŻAJĄ W SZTOKHOLMIE

Z okazji 100-lecia istnienia SGF Sztokholm, w stolicy Szwecji odbyły się międzynarodowe zawody gimnastyczne z udziałem reprezentantów Gwardii. Zwyciężyli Polacy 278,65:278,40 pkt.

BALCEROWSKI OSTATNI

Tbiliszczy mistrzowie Gurgendze i Dżindzi-Chaszili zajęli dwa pierwsze miejsca w międzynarodowym turnieju szachowym rozegranym w stolicy Gruzji. Nasz szachista Witold Balcerowski zajął ostatnie — 18 miejsce.

„WYMIANA KIBICÓW”

Zbliżające się spotkania piłkarzy o Puchar Europy Górnik Zabrze z praską Spartą wywołały po obu stronach Olzy olbrzymie zainteresowanie.

Na pierwszy mecz Górnik ze Spartą w Pradze (24 bm.) wyjedzie z Polski ok. 2,5 tys. kibiców. Natomiast rewanżowe spotkanie w Chorzowie (28 bm.) oglądać będzie na stadionie śląskim ponad 10 tys. miłośników piłkarstwa z CSRS. (za)

Nowinki bokserskie

Trzy nowe sekcje zarejestrowano w Polskim Związku Bokserskim, a mianowicie: Piast Legnica, „Żyrardowianka” Żyrardów oraz „Hutnik” przy hucie Warszawy.

PZB wyraził zgodę na rozegranie międzynarodowego spotkania bokserskiego Bukareszt — Łódź. Mecz, którego dokładny termin nie został jeszcze ustalony, ma się odbyć w okresie 9—12 grudnia br.

dla każdego

* W międzynarodowym meczu bokserskim, rozegranym w Londynie, reprezentacja NRF zwyciężyła drużynę Anglii 14:6.

* Rewanżowy mecz I rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn, zespół ASK Vorwärts Lipsk pokonał mistrza Austrii, drużynę SK Handwara 79:64.

* W finałowym meczu o złoty medal w mistrzostwach świata piłki ręcznej kobiet mierzą się zespoły Węgier i Jugosławii, o trzecie miejsce walczyć będą drużyny CSRS i NRF, o piąte — Rumunia i Dania, a o siódme Polska i Japonia. W ostatnim meczu swej grupy Polska przegrała z Węgrami 5:15.

* Hokeiści GKS Katowice zwyciężyli o mistrzostwo I ligi Legię Warszawa 3:1.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

RMEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz) — ul. Wrzesńska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

KLUB ZNP (Pl. Wolności nr 5) — „Wystawa indywidualna prac art.-malarza St. Przesańskiego” — godz. 10—22.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS — (Szamarzewskiego 89 — hall) — „Rewolucja Październikowa w malarstwie radzieckim”.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac malarzki Borysa Kocewa (Bułgaria) — g. 10—20.

Dwudniowe zawody zostaną zaliczone do punktacji Pucharu PZP i mają umożliwić zdobywanie klas sportowych oraz ocenę pracę kadry instruktorsko-trenerskiej w zakresie wyszkolenia najmłodszych zawodników w tej dyscyplinie.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje: Dziewczęta: (I dzień) 100 m. w czterech stylach: 200 m. klas. i 4 x 50 m. (druż. gimn.) 200 m. st. klas. i grzb., 100 m. klas., 50 styl. dow. i delfin. (II dzień) 5 x 50 dow. Chłopcy: (I dzień) 200 m. dow., 100 m. st. klas. i grzb., 50 m. styl. dow. i delfin. (II dzień) 4 x 50 m. zm. i 100 m. styl. dow. zm. i delfin. 200 m. st. klas. i grzb. oraz 5 x 50.

Zawody przeprowadzone zostaną w dwóch grupach wiekowych: A — 1954 i młodszy, B — 1952 i 1953 r. Startujący muszą posiadać aktualną kartę zdrowia i klasę młodzieżową sportową.

W Kaliszu weźmą udział reprezentanci Kalisza i Włocławka, w Ostrowie zawodnicy Ostrowi, miejscowej Stali i prawdopodobnie Zjednoczonych z Krotoszy. Najliczniej obsadzone będą zawody w Poznaniu, przez pływaków klubów: Admiry, Lecha, AZS, MKS, Olimpii, Warty i Guchoniomich. W każdym dniu zawodnik może stanąć tylko do dwóch konkurencji.

Zawody korespondencyjne cieszą się wśród młodzieży zawsze dużym zainteresowaniem. W roku ubiegłym podobna impreza oraz w maju br. wygrali reprezentanci Lecha. Zajęli oni wśród kilkudziesięciu klubów całej Polski trzynaste miejsce. Obecnie mają szansę pozycję swoją poprawić.

Należałoby wyrazić życzenie, by impreza przeprowadzona została w jak najlepszej, zgodnej atmosferze. Wiemy, że pod tym względem nie zawsze działa się najlepiej, za równo wśród młodych jak i starszych wiekiem pływaków. (p)

Polscy ciężarowcy wylecieli na Kubę

Zaledwie kilka godzin przebywali w Warszawie niektórzy członkowie polskiej drużyny ciężarowej, która powróciła z mistrzostw świata do stolicy w nocy z soboty na czwartek. Już bowiem w czwartek nasz zespół wyleciał w daleką drogę na Kubę, gdzie rozegra dwa mecze z reprezentacją tego kraju. W skład naszego zespołu weszli zawodnicy: Walter Szotysek, Henryk Trebicki, Wiesław Proc, Mieczysław Nowak, Marian Zieliński i Marek Gołąb. W składzie nie ma więc naszych najlepszych sztangistów.

Ligowe ostatki piłkarskie

Reprezentanci naszej ekstraklasy zakończą w niedzielę ostatnią jesienną kolejkę rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Rozegrane zostaną następujące mecze: Wisła — Stal, Zawisza — Śląsk, Legia — Zagłębie, Szombierki — GKS, Górnik — Polonia, Ruch — Gwardia i ŁKS — Odra.

Do przedostatniej rundy staną zawodnicy II ligi. Poznański Lech będzie miał niezwykle trudne zadanie. W grodzie wawalskim będzie miał za przeciwnika Cracovię, obecnego przodownika w tabeli. Sukcesem kolejarzy byłoby uzyskanie remisu. Drużyny poznańskie są zawsze chętnie widziane w Krakowie i na ogół rozgrywają in teresujące pojedynki.

Pozostałe mecze to: Motor — Garbarnia, Raków — Start, Unia — Górnik Thorez, Victoria — MKKS Gdynia, Górnik Kochłowiec — Pogoń, Hutnik — Lechia, Górnik Wałbrzych — Stal Mielec.

Ostatni mecz rozegra Lech 28 bm. w Poznaniu z Motorem. (x)

LISTOPAD 13	Stanisława
sobota	Słońce: 7.09—16.04

TEATR

POLSKI — g. 19.30 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Syfidy” (premiera); OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINO

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Rysopis” (pol., 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, 14 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mandrinn” (franc., 12 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Przybycie Tytanów” (włoski, 12 l.); GONG — godz. 10 i 12 „Trzy kroki po ziemi” (pol., 12

l.), g. 16, 18 i 20 „Drewniany rózaniec” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 15 i 17 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); g. 19.30 „Gorąca linia” (pol., 16 l.); GWIAZDA — godz. 15.30, 18 i 20.15 „Romans z nieznanym” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 15 „Dwa baranki” (czeski, 9 l.); g. 16.45 i 19 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Gentelman z Epsom” (franc., 16 l.); MALTA — g. 18 „Nasz kochany potwór” (ang., 7 l.); g. 18 i 20 „Trzy kroki po ziemi” (pol., 12 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Żywi i martwi” (radz., 12 l.); II s.; OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Mściciel z gór” (radz., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Miecz i waga” (franc., 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Jutro przestaniesz umierać” (radz., 12 l.); g. 18 i 20 „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (franc., 12 l.); PANCERNIAK — g. 16.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.); g. 20 „Rozwód nie będzie” (pol., 16 l.); PALACÓ-

WE — g. 15, 17.30 i 20 „Ape Regina” (włoski, 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Ostatni lot” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 9.30, 14 i 18.30 „Popioły” (I i II ser., pol., 16 l.); SCALA — godz. 16 i 19.15 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 12 l.); TECZA — g. 16 „Latający profesor” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Maly światek Sammy Lee” (ang., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 17 i 19.15 „Ptaki” (USA, 16 l.); WIEDZA — g. 15, 17.30, 20 i 22 „W kraju Komanczów” (USA, 16 l.); WIEDZA — nieczynne; WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Tak się zaczęło” (NRD, 12 l.); g. 19.15 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Na krańcach Azji Południowej”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki” — fotografie Z. Zielenackiego — godz. 9—13.

DZURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka, internia, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuski 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79.

LEKARZ WETERYNARI — Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).